



Koncert jubileuszowy Parafialnej Orkiestry Dętej z Siedlisk



W niedzielne popołudnie 10 lutego 2019 r. w Domu Kultury w Tuchowie odbył się koncert inaugurujący obchody 10-lecia działalności artystycznej Parafialnej Orkiestry Dętej z Siedlisk.

Orkiestra zagrała pod batutą kapelmistrza Bogdana Stefana, który wraz z księdzem Janem Wieciechem i Henrykiem Łątką w 2009 r. ją stworzyli. Koncert poprowadziła zaprzyjaźniona z orkiestrą Małgorzata Broda – dyrektor Instytutu Europa Karpat w Małopolskim Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu.

Orkiestra wykonała kilkanaście utworów w ciekawych aranżacjach. Pomiędzy utworami prowadząca koncert przybliżyła historię orkiestry i ciekawostki z nią związane,

prezentowała członków, opowiadała o utworach, ich twórcach i okolicznościach powstania. Z orkiestrą wystąpili soliści: Alicja Rusin, Gabriela Sołtys i Paweł Rubacha, którzy mistrzowsko zaśpiewali, prezentując niezwykle kunszt wokalny.

Burmistrz Tuchowa Magdalena Marszałek oraz zastępca burmistrza Wiktor Chrzanowski złożyli gratulacje jubilatowi i podziękowali za dotychczasową działalność artystyczną.

Dom Kultury w Tuchowie oraz Redakcja „Kuriera Tuchowskiego” dziękują za wspaniały koncert oraz za zaangażowanie i obecność w życiu kulturalnym i społecznym naszej gminy! Gratulujemy pięknego jubileuszu i życzymy artystycznych sukcesów, satysfakcji i radości płynącej ze wspólnego muzykowania oraz wszelkiej pomyślności w życiu zawodowym i osobistym.

► str. 2

I Tuchowska Niedziela Palmowa

14 kwietnia 2019 r. na tuchowskim rynku odbędzie się I Tuchowska Niedziela Palmowa z jajkiem wielkanocnym pod patronatem Burmistrza Tuchowa. Podczas tego świątecznego wydarzenia odbędą się konkursy, wystawy, kiermasze i pokazy.

Do udziału w nich zapraszamy dzieci, młodzież, dorosłych, rodziny, stowarzyszenia i organizacje. 14 kwietnia 2019 r. w Niedzielę Palmową

na tuchowski rynek zapraszamy wszystkich, którzy chcą zaprezentować coś tradycyjnie wielkanocnego: pisanek tradycyjną albo współczesną, stroik wielkanocny, koszyczek z zajączkiem i pisklakami, palmę, potrawę lub wypiek. Zachęcamy stowarzyszenia, organizacje, instytucje i firmy do organizowania stoisk, na których będzie można zakupić coś świątecznego.

Regulamin konkursu na pisanek tradycyjną i współczesną oraz stroik wielkanocny dostępny jest na stronie internetowej www.tuchow.pl.

Zapraszamy do udziału!



Szkoła Podstawowa w Siedliskach „Szkołą Niepodległą”

Gala nadania miana Szkoły Niepodległej miała miejsce 8 lutego 2019 r. w Sali Kolumnowej Sejmu RP w Warszawie. W uroczystości wzięli udział premier RP Mateusz Morawiecki, marszałkowie Sejmu i Senatu oraz zaproszeni goście. Uczestniczyły w niej również nauczycielki z siedliskiej szkoły: Halina Piotrowska i Ewa Ustjanowska.



z całej Polski, ale zaledwie 215 udało się przejść symboliczny szlak i osiągnąć cel.

Serdecznie gratulujemy!

► str. 9

40 LAT JUDO W TUCHOWIE



16 lutego 2019 r. odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Jubileuszu 40-lecia istnienia tuchowskiego Judo. Rozpoczął je założyciel sekcji trener Marek Srebro.

Wzięli w nim udział zaproszeni goście, trenerzy oraz byli i obecni zawodnicy. Podczas spotkania wręczone zostały odznaczenia Polskiego Związku Judo.

► str. 22

O tajnikach sztuki ikonowej oraz pisaniu ikon

Skąd bierze się fenomen popularności ikon? Czy proces tworzenia ikon to nieustanna nauka? Czy można powiedzieć, że bez jajka nie byłoby prawdziwej ikony? Jak należy „czytać” ikony? Czy średniowieczny Tryptyk z Tuchowa autorstwa Jana z Nysy jest ikoną, czy jedynie nawiązuje do ikony?



Na te i na wiele innych, ciekawych pytań odpowiadz znajdziemy w rozmowie Elżbiety Moździerz z Witoldem Argasińskim – pasjonatem i pisarzem ikon, który zainicjował sprostowanie i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Tuchów. Do 20 marca 2019 r. można składać wnioski dotyczące zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Tuchów. Do 28 marca ARiMR przyjmować będzie wnioski o pomoc na restrukturyzację małych gospodarstw. W Tuchowie powstał lokalny punkt pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem. To tylko niektóre informacje, z którymi warto się zapoznać.

► str. 4-5

Okiem gospodarza gminy Tuchów

Tym razem zupełnie inna forma i inny tekst burmistrz Tuchowa Magdaleny Marszałek, w którym porusza bardzo ważne problemy, dotyczące miasta i gminy Tuchów.

Tekst krótki i na temat – apel o troskę, o wspólne dobro i rozsądek.

► str. 3

Bolesław Wieniawa-Długoszowski (1881-1942)

Publikujemy dwunasty artykuł z cyklu tekstów poświęconych patronom Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tuchowie. Tym razem Lilianna Lipka przybliżyła postać Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego – dziesiętego ułana Beliny.

Wojna była mu kochanką. Daleki patrol, potyczka lub szarża ułajska, zawieszenie rozkazu na ochotnika dokądś daleko, gdzie diabeł mówi dobranoc – oto były przygody, w których czuł się najlepiej. Brał udział w całej kampanii roku 1914, w tym w bitwie pod Łowczówkiem. Piłsudski dostrzegł w nim talent i wysokie umiejętności żołnierskie, więc zlecał mu misje specjalne.

► str. 6

Ważne informacje dla mieszkańców miasta i gminy

Od 4 marca można składać wnioski o e-dowód.

Od 19 marca 2019 r. burmistrz Tuchowa przyjmować będzie w wyznaczonych godzinach klientów urzędu w sprawie skarg, wniosków oraz interwencji.

Do 20 marca 2019 r. można składać wnioski dotyczące zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Tuchów.

Do 28 marca ARiMR przyjmować będzie wnioski o pomoc na restrukturyzację małych gospodarstw.

W Tuchowie powstał lokalny punkt pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem.

To tylko niektóre informacje, z którymi warto się zapoznać.

► str. 16-17

Koncert jubileuszowy Parafialnej Orkiestry Dętej z Siedlisk

MARIAKRAS

Niby nic, a tak to się zaczęło, niby nic, zwyczajne „pa pa pa” (...). A zaczęło się 10 lat temu i tak pięknie, nieprzerwanie trwa do dziś. Bo jest w orkiestrach dętych jakaś siła (...). Widać to na przykładzie Parafialnej Orkiestry Dętej z Siedlisk, która koncertuje dla mieszkańców, reprezentuje i promuje nasze miasto i gminę w kraju oraz poza jego granicami. W roku 2019 orkiestra świętuje jubileusz 10-lecia swojej działalności artystycznej.

10 lutego 2019 r. Parafialna Orkiestra Dęta z Siedlisk zapewniła publiczności wspaniały wieczór w tuchowskim Domu Kultury. Muzycy zagrali koncert inauguracyjny obchodów 10-lecia swej działalności artystycznej. Sala widowiskowa wypełniona była po brzegi publicznością, wśród której znaleźli się m.in.: proboszcz siedliskiej parafii ks. Jan Wiecech, burmistrz Tuchowa Magdalena Marszałek, zastępca burmistrza Wiktor Chrzanowski oraz dyrektor Domu Kultury w Tuchowie Janusz Kowalski.

Orkiestra zagrała pod batutą kapelmistrza Bogdana Stefana, prezentując kilkanaście utworów w ciekawych aranżacjach. Wśród nich były takie, które szczególnie porywają: wiązanka melodii Abba Gold, Brathanków czy Tokajer-Czardasz. Koncert poprowadziła zaprzyjaźniona z orkiestrą Małgorzata Broda – dyrektor Instytutu Europa Karpát w Małopolskim Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu. Prowadząca koncert, pomiędzy utworami, przybliżyła historię orkiestry i ciekawostki z nią związane, prezentowała muzyków tworzących zespół, opowiadała o utworach, ich twórcach i okolicznościach powstania. Z orkiestrą wystąpili soliści: Alicja Rusin, Gabriela Sołtys i Paweł Rubacha, którzy mistrzowsko wykonali partie wokalne.

Na zakończenie burmistrz Tuchowa i zastępca burmistrza złożyli gratulacje jubilatowi i podziękowali za dotychczasową działalność artystyczną. W imieniu Domu Kultury w Tuchowie gratulacje złożył dyrektor Janusz Kowalski.

Dziękujemy za wspaniały koncert, zaangażowanie oraz obecność w życiu kulturalnym i społecznym naszej gminy!

W tym szczególnym dla Parafialnej Orkiestry Dętej z Siedlisk roku jubileuszowym zapraszamy mieszkańców do podążania za orkiestrą i udziału w organizowanych przez nią koncertach. Zapewne będą to piękne i niezapomniane chwile, dostarczające moc artystycznych wrażeń.



FOT. DK TUCHÓW, WOJCIECH KRAS

Marsjanie żyją wśród nas!

Tym razem będzie zupełnie inaczej. Nie o inwestycjach, nie o planach, nie o osiągnięciach ani nie o sukcesach. Będzie o Marsjanach, którzy atakują naszą gminę.

Takie „odwiedziny” zaczęły się już wiele lat temu, najbardziej widoczne były i są na placu zabaw w Tuchowie. Pomiędzy Reymonta i Centrum. Po zmierzchu gromadzą się tam, nie wiedząc czemu wybrali sobie akurat to miejsce. W sumie przeznaczone dla naszych najmłodszych pociech. A jednak ulubione przez młodzież i starszych osobników z Marsa. Tak się dobrze bawią, że jeden plac zabaw należało zastąpić nowym – bo marne

to były huśtawki i ławki po hulankach starszyny. Z pewnością nie dla dzieci.

Ale Marsjanie za wygraną nie dają. Nowy sprzęt również w ich guście. I już dziś, zaledwie po połowie roku, już widać ślady ich hulanki. Nasze pociechy jeszcze dobrze placu nie wypróbowały – bo zima przecież była.

Dziwną kulturę mają ci przybysze, bo oparcie za siedzenie służy, a na ławce nogi spoczywają. Pod LO, ale i na placu zabaw. Widać taka u nich cywilizacja.

Ślady Marsjan widać w lesie. Głównie na tuchowskiej skałce, za szpitalem. Widać – robią porządki. Wymieniają sprzęty, remontują domy, zmieniają opony w samochodach. Świetnie się mają. I te graty tam właśnie regularnie wyrzucają.

Marsjan czuć też w powietrzu. Zwykle wieczorową porą. Sklejki, butelki, tekstylia, co popadnie. Odór unosi się i snuje po ziemi od swego ciężaru.

Halo! Tu Ziemia! Tu gmina Tuchów!

Kochany Marsjaninie, Kochana Marsjanko. Mój osobisty apel do Ciebie. Zamień się w końcu w prawdziwego człowieka. Ta ławka, ta huśtawka została kupiona za pieniądze z Twoich podatków. Jest więc po części Twoja. Po co więc niszczyć swoje? Szanować trzeba.

Te sklejki, butelki, tekstylia trują Twoją mamę, Twojego tatę i Twoje dziecko. Trują też sąsiada. Pomyśl, zanim wrzucisz kolejny raz do pieca.

W i o s n ą pójdziesz do lasu na spacer, jesienią na grzyby. Co powiesz swojej córce, synowi? „P o p a t r z kochanie, co za niedobry ludzie tak las zaśmiecają!”

Przecież to nasze wspólne dobro. To my za nie odpowiadamy i my mamy o nie zadbać. To z naszych pieniędzy i dla nas wybudowane.

Żyjemy w gminie Tuchów. Nie na Marsie. I chcemy żyć godnie,



w czystym środowisku. Wszyscy, bez wyjątku.

**Burmistrz Tuchowa
Magdalena Marszałek**

Przstawiciele Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego oraz gmin Tuchów i Skawina podzielili się doświadczeniami z realizacji projektu zintegrowanego LIFE.

Na spotkaniu 6 lutego w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie przedstawili działania projektu zintegrowanego LIFE „Wdrażanie Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego – Małopolska w zdrowej atmosferze” przedstawicielom Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii, doradcom energetycznym NFOŚiGW oraz doradcom WFOŚiGW z wszystkich województw.

Działania gminy Tuchów zaprezentował **Wiktory Chrzanowski** – zastępca burmistrza Tuchowa, który w swojej prezentacji przedstawił dotychczasowe i przyszłe działania gminy w zakresie ochrony powietrza. Gminę Skawina reprezentował **Tomasz Ożóg** – zastępca burmistrza Skawiny. Wskazali oni również na możliwości wsparcia działań gmin

Prezentacja Tuchowa w siedzibie NFOŚiGW w Warszawie

ze strony doradców energetycznych WFOŚiGW.

Głównym celem spotkania było przedstawienie zasad rządowego programu Stop Smog skierowanego do osób dotkniętych ubóstwem energetycznym. Uczestnicy

spotkania dyskutowali na temat możliwości wsparcia działań gmin w zakresie przygotowania i realizacji projektów z programu Stop Smog.

Projekt LIFE-IP MAŁOPOLSKA realizuje bezpośrednią pomoc w przy-

gotowaniu wniosków do programu Stop Smog. Gmina Tuchów w ramach projektu LIFE przygotowuje modelowy Gminny plan niskoemisyjny. Opracowany zostanie we współpracy z innymi gminami przygotowującymi

się do skorzystania z programu. Ekodoradcy angażują się również w pomoc dla osób dotkniętych ubóstwem energetycznym.

Urząd Miejski w Tuchowie



Aktualizacja programu ochrony powietrza: ważny głos Tuchowa!



W poniedziałek 11 lutego 2019 r. w Krakowskim Parku Technologicznym w Krakowie odbyło się spotkanie konsultacyjne w sprawie aktualizacji Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego.

Program ochrony powietrza stanowi podstawę strategii działań, zmierzających do poprawy jakości powietrza w Małopolsce. W konsultacjach uczestniczyli zaproszeni samorządowcy, mieszkańcy i specjaliści.

Ważnym elementem spotkania był panel dyskusyjny, w którym udział jako paneliści wzięli:

- Paweł Ciećko – główny inspektor ochrony środowiska,
- Jolanta Stawska – dyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Krakowie,

- Tomasz Pietrusiak – zastępca dyrektora Departamentu Środowiska UMWM w Krakowie,

- **Wiktory Chrzanowski** – zastępca burmistrza Tuchowa,

- Beata Smolska – kierownik referatu ochrony powietrza w Urzędzie Miasta Krakowa,

- Wojciech Przybylski – prezes Zarządu Krakowskiego Parku Technologicznego w Krakowie,

- Kamila Drzewicka – radca prawny z Fundacji ClientEarth Prawnicy dla Ziemi.

Podczas panelu dyskusyjnego poruszono wiele ważnych aspektów działań na rzecz poprawy jakości powietrza na obszarze Małopolski. Zastępca burmistrza Tuchowa przedstawił ważny głos samorządów, na barkach których spoczywa realizacja wielu działań zawartych w Programie ochrony powietrza dla województwa małopolskiego. Zaprezentował on dotychczasowe działania gminy w zakresie ochrony powietrza, a także przedstawił działania planowane do realizacji w najbliższym czasie. Ważnym elementem panelu dysku-

syjnego były pytania publiczności, które pozwoliły poruszyć wiele innych aspektów ochrony powietrza.

W wyniku konsultacji Województwo Małopolskie przystąpi do aktualizacji Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego. Poprzez zaproszenie do konsultacji samorządów, mieszkańców i specjalistów władze województwa pragną włączyć zainteresowanych programem w przygotowanie aktualizacji już na początkowym etapie.

Uwagi i wnioski do założeń programu można składać w terminie do 31 marca 2019 r. na adres e-mail: powietrze@umwm.pl lub pisemnie na adres: Departament Środowiska, Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, ul. Racławicka 56, 30-017 Kraków. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Zarząd Województwa Małopolskiego.

Urząd Miejski w Tuchowie



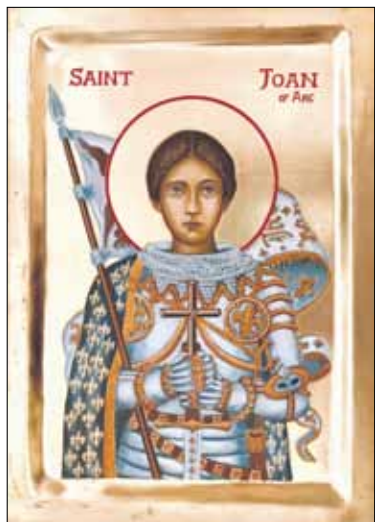
Z Witoldem Argasińskim, pasjonatem i pisarzem ikon, który zainicjował sprowadzenie do Tuchowa fotograficznej repliki *Tryptyku z Tuchowa* rozmawia Elżbieta Moździerz



E. M. - Skąd bierze się fenomen popularności ikon? Nawet ludzie bezwyznaniowi lubią je posiadać w swoich domach.

W. A. - Sądzę, że obecnie następuje odrodzenie ikony. Powstało wiele ośrodków, które kształcą chętnych do ich malowania zarówno na poziomie profesjonalnym, jak i amatorskim. Nie tylko na Białostocczyźnie czy w Bieszczadach, ale także w Krynicy Górskiej znalazłem poplenerową wystawę prac ponad 40 malarzy z Polski, Ukrainy, Białorusi, Rumunii – uczestników IX Międzynarodowych Warsztatów Ikonopisów, Nowica 2017.

Trzy lata temu trafiłem do Tarnowskiej Grupy Malarzy Ikon, której członkowie wykonują ikony amatorsko, ale pod okiem dobrej mentorki. Jest nią pani Beata Olszewska, która nie tylko ukończyła studia kierunkowe, ale od wielu lat współtworzy krakowską grupę artystów *Lumen*, działającą przy Chrześcijańskim Stowarzyszeniu Twórców Sztuki Sakralnej *Ecclesia* w Krakowie. Pod jej kierunkiem stawiałem pierwsze kroki. Korzystałem z jej pomocy np. przy wykańczaniu twarzy, co jest najtrudniejsze w ikonie, gdyż z wyrazu oczu, które są zwierciadłem duszy, można wiele wyczytać.



Po tym, jak w Tarnowie zostałem wprowadzony w tajniki sztuki ikonowej, mogłem się odważyć na kurs prowadzony u krakowskich jezuitów na ul. Kopernika. Było tam kilkunastu uczestników kursu z różnych stron Polski. Wszystkim udostępniono materiały: deski, płatki złota, kleje, pędzle, pigmenty, medium. (Medium to emulsja żółtka jajka z białym, wytrawnym winem i kropelkami olejku goździkowego – to cała procedura, swoista poezja...). Ponieważ ikony powstają na zasadzie przekopiowania z pierwowzoru, to nie trzeba mieć aż tak wielkiego talentu, aby je tworzyć. Jednak należy posiadać umiejętność oddawania ducha pierwowzoru. Trzeba w tej pracy mieć dużo cierpliwości, no i pokory. Dlatego nie jest żadną obrazą, jeżeli się powie, że ktoś jest doskonałym kopistą. Tak więc sam fakt, że istnieje

duże zainteresowanie kursami pisania ikon, jest dowodem na istnienie zapotrzebowania na tego typu sztukę.



Elena Kowalenko, pochodząca z Odessy uczestniczka tuchowskiego pleneru malarstwa „Sacrum”, pobierała nauki pisania ikon u najwybitniejszego w ostatnich latach znawcy i twórcy tej sztuki, Jerzego Nowosielskiego (1923 – 2011). Pomimo ukończenia Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie ciągle powtarzała, że się uczy. Czy proces tworzenia ikon to nieustanna nauka?

Jerzy Nowosielski jest twórcą ikon współczesnej. Jako wybitny i uznany artysta mógł sobie pozwolić na eksperymenty twórcze z ikoną. Tak powstała ikona nowoczesna, ale to już inny temat. Ja zgłębiałem tajemnice ikony bizantyjskiej. Moja wiedza i umiejętności także się zmieniają. Kiedyś nawet irytowało mnie to, że trzeba być posłusznym pierwowzorom, gdyż na pierwszym etapie malowania ikon należy dosłownie iść ołówkiem po śladach pierwowzoru, a dopiero potem ten przerysowany wzór malować. Na początku malowałem stylem staroruskim *proplasmos**, w którym zaczyna się od ciemnej plamy twarzy i nakłada na nią coraz jaśniejsze warstwy, aby wydobyć światło.

Rok później, gdy znalazłem się na kursie w Krakowie, ku mojemu zdumieniu, jezuita, ojciec Zygfryd Kot, pokazał mi technikę diametralnie różną, ale tak samo docenianą. Nosi nazwę techniki membranowej i pozwala w niezwykle szybkim jak na ikonę czasie wykonać dzieło. Warto wspomnieć, że ze względu na zjawisko przenikania się kolejnych warstw pigmentów, tworzenie ikon w poprzedniej technice zajmuje kilkadziesiąt dni. W technice membranowej wykonuje się szkic, czyli monochromatyczną podmalówkę, a potem tylko nakłada się cieniutkie warstwy kolejnych kolorów. Czyli nie wychodzi się od ciemnej plamy, ale już na wstępie szkicując umbrą zieloną ciemną, decyduje się cieniowaniem, gdzie będą jaśniejsze blaski i przenikające światło. Tych stref absolutnie niczym ciemnym się nie zapełnia.



Św. Jan Chrzciciel – ikona w fazie tworzenia: monochromatyczna podmalówka.

Dopiero po kilku dniach, gdy kładzie się właściwe kolory, można nakładać kolejne warstwy, ale tylko na zasadzie delikatnej mgiełki, czyli membrany. W ikonie obowiązuje zasada, że nie ma perspektywy, ani światłocienia. Żaden element ciała nie powinien rzucać cienia, gdyż promieniowanie pochodzi z wnętrza. Ikona jest niejako oknem, przez które widzimy osobę, najczęściej świętą. Niektórzy mówią, że są to bramy do niebios.

Podczas tuchowskiego wernisażu *Sacrum* rozmawiałem z różnymi artystami. Także z tymi tworzącymi w Kijowie, którzy brali udział w tuchowskim plenerze malarstwa. Byłem zaskoczony, że ci artyści, którzy przecież pochodzą z terenów, gdzie ciągle jest żywa tradycja pisania ikon, malują na przykład na drewnie bez podkładu, a czasem na kamieniu, używają farb kryjących, nawet akrylowych. Uważam, że jeśli tylko to oddaje ducha zobrazowania tego, co widzimy za obrazem, to nie ma przeszkód, aby tak tworzyć. Jest to jednak odejście od powstałego przed wiekami kanonu tworzenia ikon. Rzeczywiście, pisanie ikon to przyjemność nieustannej nauki i zdobywania wiedzy. Cenę sobie spotkania z ludźmi, z którymi mogę podyskutować na temat pracy nad ikoną.

Urodzony w Tuchowie wybitny izraelski malarz Mordechaj Ardon (1896 – 1992) używał farb przez siebie wykonanych. Nie dlatego, że nie miał dostępu do farb tradycyjnych, ale poszukiwał własnych efektów. Bazę stanowiło jajko. Czy można powiedzieć, że bez jajka nie byłoby prawdziwej ikony?

Tak, jak najbardziej. Podobnie twierdzi jezuita ojciec Zygfryd Kot, który jest dla mnie autorytetem. Od niego dowiedziałem się, że istnieją kolory ziemi i kolory syntetyczne. Ojciec Zygfryd kolorów syntetycznych nie ceni zbyt wysoko, dlatego że one są nienaturalne, zbyt agresywne. Korzystanie z naturalnych minerałów

jest znacznie cenniejsze. Ponieważ są to kolory ziemi, jest ich pełna gama. Niestety, już w tej chwili niektóre złoża mineralne wyczerpują się. Za kilka lat pewnych pigmentów w ogóle może nie być, albo będą bardzo drogie. Jeśli chodzi o medium, czyli po prostu jajko, to warto wiedzieć, że jest ono spoiwem, które można w różnych konfiguracjach stosować. Na przykład Aidan Hart* zaleca stosowanie mieszaniny takiej samej ilości żółtka i wina, zaprawionej kilkoma kroplami octu spirytusowego, który ma zapobiec rozwinieniu się flory bakteryjnej. Jednak można stosować też inne mieszanki. Wolno też dodawać żółci wołowej albo werniksu damarowego, który nadaje aksamitności. W grupie, do której należę stosujemy białe wino wytrawne, ponieważ ono jest odporne na zmiany. Do konserwacji emulsji z żółtka i wina używamy olejku goździkowego. Jakiś czas temu informacją dla mnie rewelacyjną było to, że ikony są niezwykle trwałe. Na kursie usłyszałem: *Uważajcie, co robicie, bo te wasze prace mogą spokojnie przetrwać dwa tysiące lat.* Farby olejne ciemnieją i nie ma na to ratunku. Syntetyczne tworzywa też sprawiają problemy. Natomiast ikony, które mają kilkaset lat, nadal pięknie przemawiają kolorem. Choćby *Tryptyk z Tuchowa*, który znajduje się w Muzeum Narodowym w Krakowie, a jego fotografie kopię niebawem ujrzymy w wyremontowanych podziemiach Sokoła. Ma dokładnie 650 lat, a jego barwy wciąż przemawiają do człowieka, wywołując zdumienie, że w tamtych czasach Jan z Nysy, autor dzieła tak pięknie potrafił malować.

Inna sprawa, że kolory ziemi wymagają cierpliwości, gdyż są pracochłonne w stosowaniu. Minerale trzeba ręcznie ucierać, a po zmieszaniu z medium muszą w naturalny sposób sedymentować*. Dopiero potem, po oddzieleniu osadów, pozostałej części używa się jako właściwej farby. Nie jest to takie łatwe jak sięgnięcie po czysty pigment, czy po tubkę gotowej farby.

Pablo Picasso (1881 – 1973) twierdził, że 5 lat uczył się malować jak Rafael (1483 – 1520), a potem całe życie uczył się malować jak dziecko. Wydaje mi się, że przy pisaniu ikon więcej jest ograniczeń niż swoboda...

I tak, i nie. Trzeba wiedzieć, jak do tematu na przestrzeni wieków podchodzili ojcowie Kościoła. Był taki okres, nazwany ikonoklazmem*, w którym niszczone ikony, gdyż nie miały prawa pokazywać tego, co jest najświętsze. W VII wieku nikt nie mógł przedstawiać rzeczy niewyobrażalnych. Potem do głosu doszedł zdrowy rozsądek, że przecież Chrystus pojawił się w ludzkiej postaci: *przyjął ciało i stał się człowiekiem*. To jest istota naszej wiary. Jeżeli ludzie mogli widzieć i dotykać bóstwa, które stało się człowiekiem, to mają też prawo je namalować. Ten argument spowodował, że ikonoklazm ogło-

szono jako herezję i odstąpiono od zakazu malowania boskich i świętych postaci.

W roku 777 podczas VII Soboru Powszechnego, zwanego też soborem nicejskim II stwierdzono: *Malowanie ikon nie jest inwencją malarza, lecz przyjętym zwyczajem i tradycją Kościoła Katolickiego [...] Ikonopisarz nigdy nie pozostaje jedynie kopistą. Kreatywność w żadnym razie nie jest źle widziana, choć powinna uzewnętrzniać się w granicach tradycyjnych reguł uznawanych przez Kościół.*

W kolejnych wiekach ikony wychodziły głównie spod rąk duchownych, czyli osób niejako do tego upoważnionych. Z jednej strony dobrze, że mamy pewne kanony, według których malujemy, ale ja teraz widzę, że dane wyobrażenie można różnie realizować. Artysta podczas tworzenia ikony też zostawia swój ślad, po którym można go poznać. Znowu wspomnę ojca Zygfryda, który dąży do tego, aby powstawały ikony w kanonie ściśle bizantyjskim, gdzie np. anioł ma surowe, przenikliwe spojrzenie.



Natomiast postaci na ikonach, które tworzyłem pod okiem artystki Beaty Olszewskiej w tarnowskiej pracowni mają spojrzenie łagodniejsze, bardziej osobiste. W granicach pewnych reguł można też zmieniać kolory. Jednak celem nadrzędnym jest wartość artystyczna.



Zapamiętałem dobrze słowa z kursu w Krakowie: *ikona nie może być smutna*. Dlatego nie można używać zbyt ciemnych kolorów, a już zupełnie nie wolno używać czerni. Wyjątkiem są sceny, gdy Chrystus zstępuje do otchłani. Rzeczą szczególnie trudną jest namalowanie twarzy postaci świętych czy aniołów w taki sposób, aby uszanować ich świętość. To nie może być dowolny czy abstrakcyjny kształt.

Proszę wybaczyć, ale czy ciągle malowanie twarzy świętych lub aniołów nie jest banalne? Jak uniknąć banalizacji ikony?

Uważam, że pisanie ikon jest na tyle piękne, że można to powtarzać w nieskończoność. Jednak temat powinien się zmieniać. Jak już wspomniałem, nie obrażę się, jeśli ktoś powie: *jesteś dobrym kopistą*. Im lepszym kopistą jestem, tym lepiej, bo nadrzędną wartością ikonopisania jest zgodność z pierwowzorem. Zresztą „ten pierwszy” będzie zawsze autorytetem, jak na przykład Teofan Grek*. Podobnie Andriej Rublow*, który przetworzył styl grecki na styl rosyjski. Pisanie ikon nie może się znudzić, bo zawsze można poszukiwać, w granicach tradycji. Dotychczas malowałem głównie twarze i postacie aniołów.



Obecnie maluję Jana Chrzciciela. To jest dla mnie bardzo wdzięczny temat, gdyż ten święty przy minimum atrybutów silnie oddziałuje. Ma

natchnioną twarz, rozwichrzone włosy, a ręce symbolicznie wskazują na tego, który idzie po mnie.

Równocześnie maluję ikonę świętego Piotra. Udało mi się znaleźć przedstawienie, gdy ten przyszły święty siedzi przy ognisku, a nad nim właśnie zapala kur. Piotr jest przynębiony, może zdumiony, bo w tym momencie pewnie uświadamia sobie istotę swego przeobrażenia, zgodnie ze słowami Jego Nauczyciela: *zanim kogut pieć przestanie, po trzykroć się mnie zapraszaj*. Cieszę się, że ten temat wziąłem do realizacji, bo dotychczas nie widziałem ikony bardziej ekspresyjnej niż ta.



Św. Piotr – ikona w trakcie realizacji techniką membraną.

Z czasem, gdy nabiorę większego doświadczenia, przejdę do postaci głównych, jak Chrystus czy Najświętsza Panna. Czyli zdobywanie kolejnych szczebli umiejętności tworzenia ikon też jest sposobem na uniknięcie banalizacji. Cieszę się, że się rozwijam.

Pośród wszystkich ikon Chrystus i Najświętsza Panna mają szczególne miejsce...

Przy tym najpoważniejszym temacie obowiązuje ikonopisarza ścisły rygor. Tylko te dwie ikony podpisane są literami greckimi i nie wolno tego zmieniać. Chrystus opisywany jest literami „IC XC” (skrót greckich słów: „IHCOCY XPICTOC”

– Jezus Chrystus), a Matka Boska „MP ΘY” (skrót od: „METER THEU” – Matka Boga).

W opisywaniu pozostałych ikon można używać dowolnego języka; pełnych wyrazów lub skrótów. Ja na jednej z ikon napisałem po angielsku „Angel Guardian”. Ikona ma przemawiać do osoby w jej języku, stąd użycie także języka polskiego jest jak najbardziej dozwolone.



Skoro ikony się pisze i jest to nieustanna nauka, to znaczy, że można je czytać i odnajdywać informacje ukryte w tych dziełach. Proszę o kilka wskazówek, jak należy „czytać” ikony.

Znawcy przedmiotu są przeciwni przedstawianiu osób świętych w sposób rzeczywisty. Nawet osoby, które były znane, jak siostra Faustyna czy Jan Paweł II nie mogą



być przedstawione w realistyczny sposób. Zadaniem ikonopisarza jest wydobyć tego, co spowodowało, że ta osoba została uznana za świętą, czyli ukazanie momentu jej przeobrażenia. Z twarzy świętych musi bić światło wewnętrzne. Wszystkie elementy są temu podporządkowane: gesty, rysy twarzy o ściśle określonych proporcjach, rytm, brak światłocienia, odwrócona perspektywa.

W tradycji ikonowej nie jest ważne to, co zostało przedstawione, ale jak. Czyli można namalować osobę świętą na modłę świecką, ale trzeba jej nadać wyraz uduchowienia, bo przeobrażenie to cel, który Bóg wyznaczył człowiekowi. Ikona ma nas prowadzić do ideału świętości.

Czy średniowieczny Tryptyk z Tuchowa autorstwa Jana z Nysy jest ikoną, czy jedynie nawiązuje do ikony?

Dzięki temu, że zacząłem malować ikony, trafiłem w Krakowie na Tryptyk z Tuchowa, który jest eksponowany w muzeum Erazma Ciołka na ulicy Kanoniczej. Ponieważ nauczyłem się rozpoznawać styl bizantyjski zauważyłem, że jest to inna forma ikony, ale ma to samo tworzywo, temperę jajową na podkładzie kredowym. Posiada wszystkie jej atrybuty: wysmukłe postacie, których proporcje ciała zostały zmienione, aureole, szaty malowane bardzo oszczędnie, nie posiada perspektywy, należy do malarstwa tablicowego. Myślę, że Tryptyk z Tuchowa może być nazwany ikoną w stylu łacińskim. Ten typ obrazu przywędrował do nas z basenu

Morza Śródziemnego wraz z liturgią łacińską. Dobrze się stało, że Tryptyk z Tuchowa w swojej kopii powrócił na stałe do miasta, gdzie był czczony przez cztery wieki.

Pamiętam słowa krakowskiego jezuity: *dzisiaj potrzeba nam „świętych obrazów”, by uświęcały naszą wyobraźnię wiary, by stawały się naszą przestrzenią ewangelizacji - ewangelizacji naszych serc i naszych zmysłów.*

Z Witoldem Argasińskim rozmawiała Elżbieta Moździerz

Tuchów, 11 lutego 2019 r.

Notka biograficzna:

Witold Argasiński urodził się w Lubaczowie w woj. podkarpackim. Zdobyte wykształcenie politechniczne i pedagogiczne wykorzystywał w pracy zawodowej i samorządowej w swoim mieście rodzinnym. Zdolności malarzskie odziedziczył po dziadku. Obecnie na emeryturze mieszka w Tuchowie.

*Proplasmos – znana od 500 lat technika pisania ikon polegająca na przechodzeniu od ciemności do jasności.

*Aidan Hart – ur. w 1957 roku w Anglii autor najlepszego współczesnego podręcznika do nauki pisania ikon.

*Sedymentacja – proces opadania i odkładania zanieczyszczeń w cieczy w celu jej oczyszczenia.

*Ikonoklazm – (inaczej obrazoburstwo). Ruch religijny w wiekach VIII i IX zwalczający kult obrazów sakralnych.

*Teofan Grek (1340 – 1415) – malarz bizantyjski. Działał w Konstantynopolu, później w Nowogrodzie Wielkim i Moskwie.

*Andriej Rublow (1360 – 1430) – ruskim mnich. Jest uważany za najwybitniejszego przedstawiciela moskiewskiej szkoły pisania ikon.

W niedzielę 24 lutego z okazji 38. rocznicy podpisania Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich odbyła się w bazylice mniejszej w Tuchowie uroczysta eucharystia, w której udział wzięli rolnicy i lokalni samorządowcy.

Mszy św. przewodniczył ks. Zbigniew Kras – kapelan Prezydenta RP, a homilię wygłosił o. Witold Baran. Po mszy św. w intencji Ojczyzny, rolników i mieszkańców wsi nastąpiło złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą ofiary katastrofy smoleńskiej, a następnie w auli św. Klemensa Hofbauera odbyła się konferencja z wykładem dr. Antoniego Kury.

Po konferencji posłowie na Sejm RP Anna Czech i Michał Cieślak wręczyli odznaczenia „Zasłużony dla Rolnictwa”. Z gminy Tuchów odznaczeni zostali: Barbara Potępa z Siedlisk oraz Zbigniew Halagarda z Zabłędzy.

Uroczystości rocznicowe objęte zostały Patronatem Honorowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Przypomnijmy, że w nocy z 18 na 19 lutego 1981 roku w Rzeszowie podpisano porozumienie między strajkującymi rolnikami a władzami PRL. Podobne porozumienie podpisano w Ustrzykach Dolnych o 6 rano

38. rocznica podpisania Porozumień Rzeszowsko-Ustrzyckich



20 lutego. Oba dokumenty, które przeszły do historii pod nazwą porozumień rzeszowsko-ustrzyckich, kończyły trwające półtora miesiąca strajki okupacyjne rolników w Rzeszowie i Ustrzykach Dolnych. Były czwartym i ostatnim – po Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu Zdroju – porozumieniem społecznym zawartym w latach 1980-81. Strajkujący wywalczyli m.in.

gwarancje nienaruszalności chłopskiej własności wraz z prawem do dziedziczenia, zrównanie w prawach rolników indywidualnych z rolnictwem państwowym i spółdzielczym, zniesienie ograniczeń w obrocie gruntami rolnymi.

Władze PRL zgodziły się również na postulaty światopoglądowe, które dotyczyły swobody w budownictwie



sakralnym oraz dostępu do praktyk religijnych na koloniach dla dzieci, w więzieniach i wojsku. Strajkujący uzyskali także zapewnienie zwiększania nakładu prasy katolickiej. W porozumieniach rzeszowsko-ustrzyckich mówiono też o rozbudowie sieci szkół i przedszkoli oraz zmniejszeniu sprzedaży alkoholu na wsi.

Dziękujemy druhom z OSP Meszna Opacka, Dąbrówka Tuchowska, Karwodrza i Tuchów za wielogodzinną służbę podczas uroczystości i dbanie o bezpieczeństwo uczestników. Dziękujemy Sanktuarijnej Orkiestrze Dętej za oprawę muzyczną uroczystości.

Urząd Miejski w Tuchowie



Tekst jest dwunastym z cyklu artykułów poświęconych patronom Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Tuchowie

Bolesław Wieniawa-Długoszowski (1881-1942) dziesiąty ułan Beliny



Trzeba było Piłsudskiego, żeby Wieniawa został żołnierzem i Beliny, żeby mógł być ułanem.

LILIANNALIPKA

Bolesław Długoszowski
urodził się w 1881 roku
w Maksymówce – wsi
nad rzeką Świcą w zaborze
austriackim w rodzinie
Bolesława Długoszowskiego
(herbu Wieniawa) i Józefiny.

Kiedy chłopiec miał 6 lat, jego rodzice zakupili majątek w Bobowej. Rodzina Długoszowskich pielegnowała miłość do utraconej ojczyzny oraz pamięć przodków, którzy walczyli o jej wolność. Pierwszy dziadek chłopca, Aleksander, walczył przy boku Napoleona, drugi, Wincenty, był żołnierzem w powstaniu listopadowym. W bitwie pod Ostrołęką w maju 1831 roku został 11 razy ranny, dostał się do niewoli i został skazany przez Moskali na 10 lat karnych robót na Kaukazie, skąd uciekł i osiedlił się na Podkarpaciu. Z kolei jego wuj Ignacy, proboszcz z Pilzna, włączył się do walki w powstaniu krakowskim, a ojciec, Bolesław Długoszowski, pod wpływem piętnastoletniej narzeczonej, bił się w insurekcji styczniowej. Młody Bolesław był dzieckiem inteligentnym i bardzo zdolnym, miał świetną pamięć i uzdolnienia artystyczne, którym dawał upust, reżyserując przedstawienia patriotyczno-poetyckie. Od dzieciństwa też świetnie jeździł konno, stąd nie dziwi fakt, iż stał się w sierpniu 1914 roku jednym z pierwszych ułanów Władysława Beliny Prażmowskiego. Z nauką w gimnazjum nie szło Wieniawie zbyt dobrze. Ze względu na nieokielzany od kołyski temperament i niechęć do misterii greckiej gramatyki – jak sam pisał – wyrzucany był z kolejnych szkół we Lwowie. Z jezuickiego gimnazjum w Chyrowie uciekł, a maturę zdał ostatecznie jako ekstern w 1900 roku w Nowym Sączu. Jeszcze w tym roku podjął studia medyczne we Lwowie, które ukończył o czynie w 1905 roku i z wyróżnieniem, otrzymując tytuł doktora wszech nauk lekarskich. Postanowił specjalizować się w okulistyce i odbył praktykę m. in. w Paryżu. Już w czasach studenckich zetknął się ze środowiskiem artystycznym, m. in. z Janem Kasprzowiczem, Leopoldem Staffem, Stanisławem Wyspiańskim, co, jak się okazało, miało ogromny wpływ na Długoszowskiego.

Pierwszą kobietą w życiu Wieniawy była córka profesora prawa cywilnego, rektora Uniwersytetu Lwowskiego, Maria Balastis. Był z nią zaręczony, ich ślub miał się odbyć w 1906 roku, jednak jedna zabawa taneczna zmieniła wszystko. Widząc przystojnego, inteligentnego młodego chłopca, Stefania Calvas, studentka śpiewu szkoły muzycznej, postanowiła nie dopuścić do ślubu Bolesława i Marii i sama stać się jego żoną. Dopełniła swego – 20 września 1906 r. 25-letni Bolesław i 22-letnia Stefania stanęli na ślubnym kobiercu. Monotonne, zwykłe życie młodej pary trwało dwa lata. Stefania wywiozła go do Paryża, gdzie z okulisty i abstynenta wyrósł niedoszły malarz i niby-pisarz, a w gruncie rzeczy cygan i popijala. (A. Wysocki) Pani Długoszowska rozwijała tu swój talent muzyczny, a jej mąż rzucił się w wir życia artystycznego Paryża, m. in. podjął studia malarskie, kształcił swój talent literacki, pisząc wiersze i piosenki, wdawał się w liczne, przelotne romanse.

21 lutego 1914 r. w Paryżu Wieniawa po raz pierwszy spotkał przybyłego tu z odczytu pt. *O polskim ruchu strzeleckim* Józefa Piłsudskiego. Tak po latach opisywał to wydarzenie: *Jego postać pochylona, odziana w czarny, niemodny tużurek odbiła się nieznatartym obrazem na jakichś najczulszych kliszach w moim sercu, w duszy, w mózgu. Z jego oczów jasnych, lecz zacienionych chmurą krzaczastych brwi, z gestów jego wyrazistych, w których nierzadko jego prawa dłoń ściśnięta w pięść spadała z groźnym hukiem na stół, z jego głosu niskiego, (...) zarówno z treści jego słów wiązanych szła na salę dziwna, zniewalająca a budująca moc. Wtedy to narodził się Wieniawa-żołnierz, który jako jeden z pierwszych wstąpił do paryskiego Związku Strzeleckiego. Pod koniec lipca 1914 roku Bolesław udał się na kurs Strzelca do Krakowa. Tu zastał go wybuch I wojny światowej. Miał wiele szczęścia, gdyż został żołnierzem 1. Kompanii Kadrowej, której przypadł zaszczyt – jako pierwszej formacji zbrojnej Polaków – przekroczenia granicy zaborów i wejścia do rosyjskiego Królestwa Polskiego. Tak ten moment wspominał Wieniawa: *6 sierpnia ponowny alarm. Kompania stanęła w dwurzędzie na dziedzińcu. Dowódca złożył raport Komendantowi, który w otoczeniu małej grupki strzeleckich dostojników przeszedł przed frontem. Każdemu z nas zajął w oczy przechodząc i każdemu z nas od tego spojrzenia coś w piersiach zakipiło. Potem przedefiladaliśmy przed nim, patrząc według komendy w prawo i w spojrzeniach naszych oddając mu się bez reszty na wierną służbę. Jej i Jemu. Wieniawa jako szeregowiec 4. plutonu 1. Kompanii Kadrowej wyruszył w kierunku Kielc: *Od pierwszej chwili był sercem i duszą kompanii. Dorodny i postawny, pełen życia, humoru i temperamentu, podbił serca wszystkich (...).* (T. Królikowski) Jednak już w Książu Wielkim pod Wodzisławiem zdobył konia i zameldował się u Beliny – jako dziesiąty ułan w jego konnym patrolu. Było to największym marzeniem Bolesława, czego jednak nie mogli mu wybaczyć koledzy, że tak łatwo zdradził piechotę dla końskiego ogona. (J. Smoleński) Wieniawa po kilku dniach w siodle odparzył sobie pośladki. Pomocy**

medycznej udzielił mu dr Rouppert: *W przydrożnym rowie na czworakach, wypięty ku górze z opuszczonymi spodniami stał Wieniawa. Syczał z bólu, gdy lekarz smarował mu pośladki tamponem waty nasączonym jodyną. Radość zdradzonych kolegów była większa niż współczucie dla towarzysza broni. Jeden z nich krzyknął: Trzymaj się, Bolek! Cierp ciałko, kiedyś chciało.* (Beata Żurawska, *Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Literat. Ułan. Dyplomata*)

25 sierpnia 1914 roku powstał 1. szwadron ułanów Legionów, w którym Wieniawa objął dowództwo 3. sekcji 1. plutonu. Jak pisał Królikowski: *Wojna była mu kochanką. Daleki patrol, potyczka lub szarża ułańska, zawieszenie rozkazu na ochotnika dokądś daleko, gdzie diabeł mówi dobranoc – oto były przygody, w których czuł się najlepiej.* Brał udział w całej kampanii roku 1914, w tym w bitwie pod Łowczówkiem. Długoszowski szybko awansował: 13 listopada 1914 roku został podporucznikiem, a 3 marca 1915 roku porucznikiem. Piłsudski dostrzegł w nim talent i wysokie umiejętności żołnierskie, więc zlecał mu misje specjalne. Wieniawa najlepiej czuł się na linii frontu, w akcji. 23 czerwca 1915 roku podczas ataku na dworek Bidziny, zerwał się i dał rozkaz do szturmu. Pisał W. Dworzynski: *Pamiętam, jak Wieniawa wyciągnął szablę i ruszył biegiem. Ułani poszli do ataku na bagnety, ale bez bagnatów, bo nasze krótkie kawaleryjskie karabinki austriackie bagnatów nie miały. Byłem wtedy, biegnąc do ataku, wściekły na Wieniawę i w duchu kląłem, na czym świat stoi, myśląc, że żywa dusza z nas nie dojdzie do okopów nieprzyjaciela. Tymczasem zdziwiony zauważyłem, że Moskale przestali strzelać. Jak dobiegliśmy do okopów, siedziało w nich kilkunastu Moskali z wystraszonymi minami, wyciągając ręce do góry. I co się okazało, poddali się tylko najodważniejsi, bo reszta zwała, przestra-*



szona widokiem żołnierzy atakujących w wysokich czapkach (...). Lipiec i sierpień to ostatnie miesiące pobytu Bolesława na linii frontu. Potem został adiutantem Piłsudskiego – 20 września 1915 roku został oficjalnie mianowany na to stanowisko. Zresztą po wojnie był dalej najbliższym współpracownikiem, zaufanym, wiernym mu aż do śmierci w 1935 roku. *Komendant nie tylko lubił Wieniawę (...), ale kochał go jak syna. Kochał go nie tylko za jego brawurę i fantazję, nie tylko odwzajemniając jego przywiązanie, nie tylko za gawędziarstwo i dowcip, ale bardziej jeszcze za jego indywidualność, niepospolite zdolności w różnych kierunkach oraz szczerość i otwartość jego wypowiedzi. Wiedział, że Wieniawa niczego przed nim nie ukryje, że wykona do ostatka każde powierzone mu zadanie.* (T. Królikowski) Rok 1917 to czas kryzysu przysięgowego. 19 sierpnia tego roku Długoszowskiego zwolniono z Legionów, aresztowano i uwięziono. Jako poddany Austro-Węgier wcielony został następnie do ck armii, trafił do Nowego Sącza jako lekarz pospolitego ruszenia, gdzie założył schronisko dla żołnierzy i uczył ich

symulować różne choroby. Następnie pełnił funkcję szefa oddziału chorób wewnętrznych w Cieszynie; nie mając doświadczenia lekarskiego, leczył własną metodą: *od pępka w górę – aspiryna, od pępka w dół – rycyna.* 21 kwietnia 1918 roku zdezerterował z wojska. Powrócił do polskiej już Warszawy 17 listopada tegoż roku. Wieniawa rozpoczął służbę u Komendanta: został najpierw 1. adiutantem Naczelnego Wodza, następnie adiutantem generalnym. Jego dalsze życie zdominowały polityka i dyplomacja, choć był też duszą życia artystycznego i salonowego Warszawy. Był obok Piłsudskiego – zawsze wierny, do końca; po śmierci Marszałka był odsuwany od polityki przez wrogów sanacji. *Wieniawa zostaje w pamięci nie jako malarz, poeta, nie jako dyplomata, nie jako ambasador. Zostaje jako szwoleżer (...).* *Wieniawa był jednym z ostatnich.* (W. Meysztowicz)

Artykuł powstał na podstawie pracy Beaty Żurawskiej pt. *Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Literat. Ułan. Dyplomata.*



Zaproszenie

Zapraszamy wszystkich chętnych do odbycia spaceru
Szkolnym Szlakiem Pamięci
oraz zwiedzania Szkolnej Sali Pamięci.

Zwiedzanie z przewodnikiem będzie możliwe
(po uprzednim zgłoszeniu w sekretariacie CKZiU)
w poniedziałki i wtorki od 16.30 do 18.00.

Telefon 14 65 25 819

Historia zatrzymana w kadrze... – edycja 2018

Od początku roku szkolnego 2018/2019 Fundacja Wspierania Edukacji i Kultury „Synergia” realizuje projekt „Historia zatrzymana w kadrze” współfinansowany przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Bierze w nim udział 16 szkół podstawowych z gmin: Tuchów, Gromnik, Cieżkowice, Zakliczyn, Rzepiennik Strzyżewski i Ryglice. Jest to już druga edycja projektu, w pierwszej wzięło udział 10 szkół podstawowych z gminy Tuchów.

Od początku września w szkołach biorących udział w projekcie „Historia zatrzymana w kadrze...” odbywają się m. in. spotkania uczestników projektu wraz z ich opiekunami, podczas których uczniowie prezentują zebrane przez siebie stare zdjęcia, omawiają historie ludzi na nich przedstawionych, zbierają i opisują dawne narzędzia gospodarskie, przez co poznają realia życia na wsi małopolskiej. Jednym z pierwszych zadań uczniów było przeprowadzenie wywiadu z najstarszymi członkami lokalnych społeczności na temat losów ludzi – członków lokalnych społeczności związanych z działaniami wojennymi na naszych terenach, realiów życia w dawnych czasach.

Poniżej prezentujemy materiały przygotowane przez uczniów z SP w Buchcicach (gmina Tuchów). Wraz z innymi wywiadami opracowanymi przez uczestników projektu znajdują się one w publikacji poprojektowej, która zostanie wydana w czerwcu br. i dostępna będzie w bibliotekach szkół uczestniczących w projekcie oraz w bibliotekach gminnych.

Moje wspomnienia są różne...

Rozmowa z Tadeuszem Węgrzynem, 88-letnim mieszkańcem miejscowości Buchcice koło Tuchowa

10 października 2018 r. gościliśmy w naszej szkole Tadeusza Węgrzyna, jednego z najstarszych żyjących mieszkańców Buchcic. Pan Tadeusz zgodził się odpowiedzieć na kilka pytań przygotowanych przez uczniów klasy VIII biorących udział w projekcie edukacyjnym „Historia zatrzymana w kadrze 2018”. Efektem naszego spotkania jest poniższy wywiad, do którego lektury serdecznie zachęcamy.

Ile ma Pan lat?

Kończę 88 rok życia.

Jak wyglądała miejscowość Buchcice w czasie Pana młodości?

W czasach mojej młodości Buchcice były wsią zaniedbaną. Nie było tu nawet drogi, dlatego trudno było dojechać do Tuchowa. Wsi była zagubiona, brakowało w niej działaczy społecznych. W innych wsiach, np. w Mesznej Opackiej, zawiązały się organizacje takie jak bataliony chłopów, które zabiegały o budowę dróg i budynków. W Buchcicach brakowało wspólnoty, każdy mieszkaniec żył swoim życiem. Z czasem świadomość społeczna ludności zmieniła się, zwłaszcza dzięki sołtysowi o nazwisku Więcek. Utworzono drogę, wybudowano szkołę.

HISTORIA ZATRZYMANA W KADRZE



No właśnie, jak wyglądała szkoła w czasie Pana młodości?

System szkolnictwa był trochę inny, szkoła podstawowa trwała 7 lat, a uczyła nas tylko jedna nauczycielka. Nauczano tych samych przedmiotów, co obecnie – języka polskiego, matematyki, geografii, wychowania... Ale nie uczyliśmy się języka obcego. Oceny dostawaliśmy adekwatne do poziomu wiedzy. Po ukończeniu szkoły podstawowej można było uczyć się dalej. Ja nie mogłem się dalej kształcić, byłem jedynym żywicielem rodziny, musiałem zostać w domu i pracować w gospodarstwie. Moja mama była już w starszym wieku, mój ojciec był sparaliżowany, a brat poszedł na studia. Nie miałem innego wyjścia, jak zostać w domu i zająć się rodziną.

A czy nauczyciele dawali uczniom jakieś kary?

Tak, były kary. Jeżeli uczeń był niegrzeczny, nauczyciel kazał mu klęczeć przy tablicy kilka minut, długość kary zależała od przewinienia. Jeśli dziecko bardzo nabroilo, było wyganiane do domu, a rodzice dostawali pismo od nauczyciela, dotyczące zachowania ucznia.

A Pan jakim był uczniem?

Myślę, że byłem średnim uczniem. Raczej dobrze się uczyłem. Nie miałem nigdy „dwóji”. Rzadko dostawałem oceny dostateczne, przeważnie miałem oceny dobre. Radziłem sobie nieźle, choć muszę przyznać, że moi bracia byli nieco lepsi w nauce.

Jak wyglądała Pana pierwsza praca zarobkowa?

Jako młody człowiek przeważnie pracowałem w gospodarstwie. Moja pierwsza praca zarobkowa to zbieranie ziemniaków u sąsiadów, pomoc przy żniwach, chodzenie do młocki – w tamtych czasach młóciło się cepami. Potem wyjechałem do Nowej Huty, gdzie nauczyłem się zawodu murarza. Tam pracowałem na budowie, potem zatrudniłem się w Tarnowie, z biegiem czasu w Tuchowie. Oczywiście wracałem do domu, żeby opłodzić gospodarstwo i zająć się domem.

Jakie budynki wybudował Pan w Buchcicach?

Właściwie wszystkie domy, budynek szkoły oraz kościół – od samych fundamentów do wieży.

Obchodzimy w tym roku 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Czy Pana przodkowie przekazali Panu jakieś informacje na temat okresu I wojny światowej na tych terenach?

Mój ojciec walczył na froncie podczas I wojny światowej z Austriakami. Ale ojciec wspominał tę wojnę zupełnie inaczej – mówił, że okres I wojny światowej był dużo lepszy, niż okres okupacji niemieckiej. Kiedy trzeba było, to szło się walczyć. Ale codzienność była spokojna, zdarzało się, że Polacy i Austriacy spotykali się prywatnie i nawiązywali przyjaźnie.

Wspominał Pan okres okupacji niemieckiej, z którym zbiegło się Pańskie dzieciństwo. Jak wspomina Pan swoją młodość?

Moje wspomnienia są różne, bo są to wspomnienia związane z czasami

przedwojennymi, okresem wojny oraz po wojnie. To były czasy biedy i ograniczonej swobody. Był to ciężki okres, obyście takich czasów nie doczekali. Moja młodość przypadła na czasy okupacji, która wiązała się z biedą. To, co udało się wypracować, trzeba było oddać na rzecz państwa – jaja, mleko, sery, mięso. W konsekwencji w domu brakowało żywności. Trudno było ukryć przed okupantami produkty żywnościowe, ponieważ w domach przeprowadzano rewizje i zabierano ludziom właściwie wszystko. Okres okupacji to także brak swobody. Dlatego też zawiązała się w Buchcicach grupa partyzancka, dążąca do oswobodzenia kraju. Na czele tej grupy stał sierż. AK Józef Siwak „Waliłgóra”, a prywatnie mój szwagier.

Jest Pan naocznym świadkiem wydarzeń z dnia 16 marca 1944 roku, kiedy to został zamordowany sierż. AK Józef Siwak „Waliłgóra”, patron naszej szkoły. Czy może Pan opowiedzieć, jak wyglądały tamte wydarzenia?

16 marca 1944 roku w naszym domu pojawiło się Gestapo. Przyjechało 9 żołnierzy oraz jeden z podkomendnych Józefa Siwaka, który go zdradził. Niemcy obstawili sąsiedni dom, 7 żołnierzy Gestapo przyszło do nas do domu. Weszli do kuchni, w której moja mama przygotowywała właśnie śniadanie dla moich braci szykujących się do pracy. Niemcy zapytali, czy tu mieszka Siwak. Mama powiedziała, że nie tu, lecz w następnych drzwiach. Gestapo ruszyło w tym kierunku, gdzie zastali Józefa Siwaka, który z rodziną jeszcze spał. Po rozpoznaniu Niemcy zaczęli brutalnie przesłuchiwać mojego szwagra, bili go dosłownie na naszych oczach, ponieważ gestapowcy pootwierali wszystkie drzwi. Żołnierz stojący na czele grupy niemieckiej wydał rozkaz, aby jego podwładni tak długo bili Józefa Siwaka, aż ten ujawni miejsce, w którym został ukryty karabin maszynowy oraz adresy innych lokalnych działaczy konspiracji – Solarza i Motyki. Wspomniane osoby w tym samym czasie spały w stodole, po odbywającej się dzień wcześniej odprawie. W trakcie egzekucji udało im się zbiec w kierunku Rychwałdu. Józef Siwak został tego dnia zamordowany, nie zdradził swoich żołnierzy ani miejsca, gdzie znajdowała się broń i amunicja. A magazyn znajdował się w stodole po przeciwnej stronie drogi, poniżej domu Siwaków. Gdyby Niemcy odkryli to miejsce, spaliliby całą wieś.

Zona Józefa poszła z dwoma Niemcami wskazać, gdzie mieszka Stanisław Siwak. W tym domu przebywał także porucznik AK Stefan Bereziuk – „Czarnecki”, który również po odprawie został tam na noc. W domu Siwaków, w przedpokoju Niemcy zastali siostrę Siwaka, Janinę oraz śpiącą w kuchni matkę Siwaka, Bronisławę. Ruszyli do pokoju, w którym spał por. Bereziuk. Ten słysząc, że nadchodzą Niemcy, postanowił schować się w szafie. Jednak żołnierz Gestapo zauważył, że szafa się zamyka, więc natychmiast wykonał strzał w kierunku szafy, zabijając Bereziuka. Niemcy wyprowadzili matkę

wracając do łóżka i nic mi nie zrobił. Mogę powiedzieć, że ów żołnierz ujął się za moim życiem, w innym wypadku pewnie i ja zostałbym rozstrzelany...

Po egzekucji Niemcy kazali mojej matce przygotować posiłek i ugotować jajka, których w naszym domu nie było wiele. Gestapowcy kazali przynieść więcej. Niemcy usiedli do uczty, śmiali się, rozmawiali głośno, w końcu nakazali, aby sołtys wsi zorganizował im trzy furmanki, które odwieżą ich do Tuchowa. Przyjechał Ogiela, Nawrocki i Polak, którzy odwieźli Niemców do Tuchowa. Tak pobieżnie wyglądały tamte wydarzenia...

Ile miał Pan wtedy lat?

Miałem wtedy 14 lat.

Czy te wspomnienia wracają do Pana?

Tak, czasem myślę o tych chwilach, czasem wolę nie pamiętać. Bardzo dobrze pamiętam ten dzień, każde miejsce... Takich wspomnień się nie zapomina. Ale staram się nie narzekać, ponieważ Bóg dał mi dobre zdrowie i mogę wciąż cieszyć się życiem w nieco lepszych czasach...

Dziękujemy Panu za tę wspaniałą lekcję historii.

Dziękuję bardzo za zaproszenie.

Rozmowę z Panem Tadeuszem Węgrzynem przeprowadzili uczniowie klasy VIII Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Buchcicach: F. Bień, K. Dynarowicz, R. Jeske, M. Mróz, M. Nawrocki, K. Onak, S. Starzyk, K. Szczecina, A. Wójcik pod opieką wychowawcy, mgr K. Gawron-Sajdak.

Opracowanie:
Katarzyna Skrzyniarz
Fundacja Wspierania Edukacji i Kultury „Synergia”



VIII KONKURS LITERACKI O STATUETKĘ „SOWY TUCHÓWKI”

Towarzystwo Miłośników Tuchowa Dom Kultury w Tuchowie

ogłaszają WYNIKI

VIII KONKURSU LITERACKIEGO o statuetkę SOWY TUCHÓWKI 2019
pt. List do Melaniasza

- I nagroda - Marek Tabuła
- II nagroda - Klaudia Orpik
- III nagroda - Dorota Lizurej

Nagrody specjalne:

Burmistrza Tuchowa - Zbigniew Mendel
Dyrektora Domu Kultury w Tuchowie - Aleksandra Hudyka
Towarzystwa Miłośników Tuchowa - Mateusz Jasiszczak
Koła Pszczelarzy w Tuchowie - Jolanta Reisch - Klose
Inicjatywy Ekologicznej Powietrze Tuchów - Beata Jaczewska
Pogórzańskiego Stowarzyszenia Rozwoju - Tomasz Czyżewski

Wyróżnienia:

Irena Niedzielko
Andrzej Jany
Mariusz Robert Stoppel
Łukasz Figórski
Barbara Maria Rustecka
Bartosz Konstrat

Marek Domański
Małgorzata Borowiec
Agata Wesołowska
Anna Piliszewska
Zbigniew Musiał

Dziękujemy wszystkim uczestnikom konkursu za nadesłanie ciekawych listów. Gratulujemy nagrodzonym i wyróżnionym.

Organizatorzy konkursu

Tuchów, dnia 15 lutego 2019 r.

EWAUSTJANOWSKA

30 stycznia 2019 roku w kinie Promień w Tuchowie odbył się Maraton Filmowy „Nasze dzieje w kadrze zatrzymane”. Organizatorami byli Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Siedliskach oraz Dom Kultury w Tuchowie. Maraton należał do działań w ramach projektu „Poznaj polskie drogi do niepodległości”.

W ramach tego przedsięwzięcia odbyły się trzy projekcje filmowe: o godz. 9.00 film dla najmłodszych widzów: *Karol, który został świętym* – film przedstawiający sylwetkę największego Polaka – Świętego Jana Pawła II; o godz. 12.00 dla młodzieży *Miasto 44*, czyli tragiczne losy Polaków walczących o niepodległość ojczyzny podczas Powstania Warszawskiego; o godz. 17.00 dla wszystkich mieszkańców Tuchowa i okolicznych miejscowości *Jack Strong* – historia życia pułkownika Ryszarda Kuklińskiego – oficera Ludowego Wojska Polskiego skazanego wyrokiem sądu wojkowego PRL na karę śmierci za działalność szpiegowską. Projekcje poprzedzone były krótkimi wykładami wprowadzającymi w tematykę filmów. Wykłady te zostały przygotowane przez: p. Agnieszkę Ciepłowską, która przypominała dzieciom sylwetkę Świętego Jana Pawła II, p. Lucynę Jamkę, która przygotowała wykład na temat Powstania Warszawskiego – „O ludziach, którzy potrafili pięknie żyć i pięknie umierać” oraz

Maraton Filmowy „Nasze dzieje w kadrze zatrzymane”



p. Ewę Ustjanowską, która wygłosiła wykład pt. „Wszystko, co robiłem, robiłem z myślą o Polsce” o pułkowniku Ryszardzie Kuklińskim.

W maratonie udział wzięli uczniowie szkół w Siedliskach, Tuchowie, Burzynie, Lubaszowej i Dąbrówce Tuchowskiej.

Projekt finansowany przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich na lata 2014-2020



FOT. DK TUCHOW

BEATACZUBA

Ferie to czas odpoczynku i zabawy. Jednak dzieci często za jedyną zabawę uważają granie w gry komputerowe i zabawy telefonem.

Brak ruchu i izolowanie się powoduje, że uczniowie do szkoły wracają jeszcze bardziej zmęczeni i znużeni. Aby temu zapobiec i wyjść naprzeciw oczekiwaniom rodziców, zorganizowaliśmy w pierwszym tygodniu ferii wyjazd na łyżwy, do parku trampolin oraz zabawy matematyczne dla zainteresowanych i rozgrywki w piłkę siatkową. Nasi uczniowie brali również udział w Dziecięcych Igrzyskach Świeclicowych i Grand Prix szachowym.



Sport w naszej szkole jest bardzo ważny, a zajęcia na wysokim poziomie. Dzięki temu młodzież wygrywa na zawodach sportowych, a zdyscyplinowanie, wiara w siebie i zdrowa rywalizacja pomagają w osiągnięciu dobrych wyników w nauce. Niebawem atrakcją dla dzieci wożonych wszędzie samochodami była również podróż autobusem miejskim i pociągiem oraz spacer po mieście i odwiedziny w MacDonalddie. Uśmiech na twarzach dzieci i zdrowy rumieniec jest dla wychowawcy najlepszym podziękowaniem.

Zabawa, zabawa. Zabawa w stylu...

9 lutego 2019 r. w Szkole Podstawowej w Piotrkowicach odbyła się zabawa karnawałowa dla klas 4-8.

Bawiliśmy się pełne 5 godzin! Tegoroczny bal miał charakter inny od dotychczasowych. Nie była to zwykła dyskoteka, ale ciąg zorganizowanych zabaw, konkursów i quizów. Były więc wyścigi i zgadywanki, konkurs strojów i pokaz mody oraz dużo, dużo innych atrakcji przeplatanych tańcami przy hitach Sławomira i Zenka Martyniuka. Oczywiście nie zabrakło poczęstunku: pączka, soczku, kanapek i herbaty. Dzięki temu nikt nie czuł się głodny. Niektórzy starsi uczniowie narzekali na małą liczbę tańców, więc pani Beata Czuba zaprosiła ich na dyskotekę ostatkową, która odbędzie się 5 marca br. Nam osobiście zabawa



bardzo się podobała, ale na dyskotekę też przyjdziemy i już uczymy się tańczyć pod czujnym okiem pani Małgorzaty Lech, która za cel obrała sobie doprowadzenie do zastosowania

w praktyce słów piosenki: Cała sala, tańczy z nami! Powodzenia!

**Uczniowie klasy VII
Mateusz Prokop
Jakub Bandyk**



Szkoła Podstawowa im. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Siedliskach „Szkołą Niepodległą”

HALINA PIOTROWSKA

W piątek 8 lutego 2019 r. Halina Piotrowska i Ewa Ustjanowska uczestniczyły w gali nadania miana Szkoły Niepodległej, która odbyła się w Sali Kolumnowej Sejmu RP w Warszawie.

Uroczystość rozpoczęła się od konferencji naukowej „Drogi do niepodległości” z udziałem premiera RP Mateusza Morawieckiego, marszałków Sejmu i Senatu oraz zaproszonych gości. Po konferencji premier Mateusz Morawiecki uroczystie otworzył wystawę „Niepodległa” z okazji 100. rocznicy rozpoczęcia obrad Sejmu Ustawodawczego 10 lutego 1919 r. Na zakończenie uroczystości odbyła się gala podsumowująca konkurs „Szkoły niepodległej”.

Do programu zgłosiło się 400 szkół i przedszkoli z całej Polski, ale zaledwie 215 udało się przejść symboliczny szlak i osiągnąć cel. Rok przed wielką rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości Szkoła Podstawowa w Siedliskach włączyła się w realizację programu Związku Harcerstwa



Rzeczypospolitej Niepodległa 1918 – 2018 do uczestnictwa w konkursie pod patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej. W ciągu kilku miesięcy zrealizowała siedem zadań, w wyznaczonym terminie przesłała sprawoz-

dania i zdobyła 5 odznak będących potwierdzeniem „wędrowki” po miano Szkoły Niepodległej – wędrowki wyznaczonej szlakami: Trzech świąt Rzeczypospolitej, Współtwórców niepodległości, Żołnierzy niepod-



ległości, Dróg do niepodległości i Pierwszych dni wolności. Panie Halina Piotrowska i Ewa Ustjanowska były koordynatorkami tego projektu w siedliskiej szkole, które zaangażowały w konkurs całą szkołę! I właśnie

8 lutego br. w Sejmie RP w Warszawie z rąk przewodniczącego ZHR hm. Grzegorza Nowika odebrały dyplom i dyplom potwierdzający zdobycie przez szkołę tego zaszczytnego miana – miana Szkoły Niepodległej!

Piotrkowice na drugim miejscu w gminie Tuchów!

ŁUKASZ BARTKOWSKI

14 lutego 2019 roku w Tuchowie odbyły się gminne mistrzostwa dla szkół podstawowych w piłce siatkowej dziewcząt. Udział wzięło 8 szkół z gminy Tuchów. Rywalizacja odbywała się w 2 grupach po 4 zespoły, dwie najlepsze drużyny z grupy awansowały dalej. Piotrkowice w grupie wylosowały szkoły z Buchcic, Łowczowa i Burzyna. Wygrały pewnie w swojej grupie, pokonały wszystkie 3 szkoły, nie tracąc przy tym seta. Awansowały z pierwszego miejsca do półfinału.

W meczu półfinałowym spotkały się ze szkołą z Karwodzi i po raz kolejny odniosły zwycięstwo 2 : 0 w setach i awansowały do finału. W meczu finałowym spotkały się z gospodarzem turnieju, szkołą z Tuchowa. Podobnie jak to miało miejsce w piłce koszykowej, po raz kolejny stoczyły zacięty bój. Tym razem nieco lepsze okazały się uczennice z Tuchowa. Pierwszy

set należał do Tuchowa 25 : 18, drugi set do Piotrkowic 25 : 11 i w trzecim secie decydował tie-break, którego wygrały uczennice z Tuchowa 15 : 11. Uczennice z Piotrkowic jak zwykle pokazały silny charakter i wolę walki. Znając ich mentalność, wiemy, że będą chciały rewanżu już w najbliższych zawodach w piłce ręcznej.

Mecze grupowe:

Piotrkowice – Buchcice 2 : 0
Piotrkowice – Łowczów 2 : 0
Piotrkowice – Burzyn 2 : 0

Półfinał:

Piotrkowice – Karwodzi 2 : 0

Finał:

Piotrkowice – Tuchów 1 : 2

Końcowa kolejność:

1. Tuchów
2. Piotrkowice
3. Karwodzi
4. Burzyn
5. Łubaszowa
6. Łowczów
7. Siedliska
8. Buchcice

Skład:

Michałek Gabriela, Potok Natasza, Prokop Justyna, Potok Nina, Cichy Natalia, Więcek Gabriela, Prokop Martyna, Orczyk Natalia, Orczyk Oliwia, Kulig Oliwia.

ŁUKASZ BARTKOWSKI

15 lutego 2019 roku w Zawadzie odbyły się finały powiatowe w piłce koszykowej chłopców szkół podstawowych.

W obecnym roku szkolnym uczniowie i uczennice piotrkowickiej szkoły dość często odnoszą historyczne sukcesy (średnio raz w miesiącu) i podobnie jest w rywalizacji w piłce koszykowej chłopców. W rozgrywkach chłopców do obecnego etapu przystąpiło ok. 130 szkół podstawowych z całego powiatu tarnowskiego. W finale znalazły się 4 najlepsze w tej dyscyplinie sportu szkoły:

Mistrz Gminy Tuchów: Piotrkowice
Mistrz Gminy Tarnów: Zawada
Mistrz Gminy Żabno: Żabno
Mistrz Gminy Rzepiennik: Turza

Rywalizacja odbywała się systemem każdy z każdym, 4 kwarty po 5 min, w przypadku remisu decydowała 3-minutowa dogrywka.

Piotrkowice w swoim pierwszym meczu trafiły na szkołę z Turzy i dość szybko sprowadziły ich do parteru, pokonując wysoko 20 : 3, pozwalając na

Piotrkowice Mistrzem Powiatu Tarnowskiego!

oddanie rywalowi tylko dwóch celnych rzutów do kosza. W drugim meczu trafili na gospodarzy turnieju, szkołę z Zawady (szkoła ta mocna stawia na tę dyscyplinę sportu, uczniowie często są kierowani do koszykarskich klubów sportowych). Mecz był bardzo zacięty od samego początku do końca, podstawowy czas gry po heroicznej walce zakończył się remisem 13:13. O wyniku decydować musiała 3-minutowa dogrywka, a w niej już Piotrkowice nie zostawiły złudzeń, kto jest najlepszą drużyną powiatu w tej dyscyplinie sportu i pewnie wygrali 12 : 1 i w sumie pokonały najgroźniejszego rywala 25 : 14. Po dwóch meczach było już pewne, że to Piotrkowice zostają Mistrzami Powiatu Tarnowskiego! Do rozegrania został jeszcze ostatni mecz z Żabnem. Zespół mocno odczuwał rywalizację z Zawadą, mimo to dał radę i jak na mistrzów przystało, pokonał w ostatnim meczu turnieju Żabno 18 : 12.

N a w y r ó ż - n i e n i e z a s ł u ż y ł cały zespół, przy takim d u ż y m sukcesie nie może być inaczej, natomiast p o d k r e ś l i ć n a l e ż y z n a k o - m i t ą grę Mateusza B a z i a k a ,

który pokazał po raz kolejny, że ta dyscyplina jest do niego przypisana i może osiągnąć w niej bardzo dużo.

Piotrkowice awansowały do kolejnego etapu, gdzie będą reprezentowały powiat tarnowski w zawodach rejonowych (półfinał wojewódzki). Wystąpią jeszcze mistrz powiatu Dąbrowy Tarnowskiej, Brzeska i Bochni.

Mecze finałowe:

Piotrkowice – Turza 20 : 3
Piotrkowice – Zawada 25 : 14
Piotrkowice – Żabno 18 : 12

Końcowa kolejność

1. Piotrkowice (Gmina Tuchów)
2. Zawada (Gmina Tarnów)
3. Turza (Gmina Rzepiennik)
4. Żabno (Gmina Żabno)

Skład:

Baziak Mateusz, Bandyk Jakub, Gac Patryk, Prokop Mateusz, Tryba Łukasz, Stefański Krystian, Broda Aleksander, Więcek Szymon, Bałut Konrad, Bandyk Miłosz.



Co słyszeć w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego

Gustaw Herling-Grudziński świadkiem swoich czasów

ADRIANNA WASIEK

28 lutego w CKZiU odbyła się zorganizowana przez bibliotekę szkolną prelekcja z okazji roku Gustawa Herlinga-Grudzińskiego oraz przypadającej 100. rocznicy urodzin pisarza.

Wygłosiła ją pani Urszula Szuster, emerytowana bibliotekarka z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie. W spotkaniu pod hasłem: „Gustaw Herling-Grudziński świadkiem swoich czasów” wzięła udział młodzież z klas maturalnych wraz z nauczycielami. Wykład rozpoczął się od omówienia biografii pisarza, jego dzieciństwa na ziemi kieleckiej. Wiele uwagi poświęcono drugiej wojnie światowej i pobytowi pisarza w obozie w Jerciewie. Następnie przybliżone zostały jego powojenne losy: dramatyczne koleje życia w Londynie i osiedlenie się w Neapolu. Kolejnym punktem wykładu było omówienie dorobku literackiego pisarza, zwró-



cenie uwagi na różnorodność tematyczną jego utworów. Szczególną uwagę poświęcono powieści „Inny świat”. Na zakończenie prelekcji przedstawiono działalność Gustawa Herlinga-Grudzińskiego na arenie międzynarodowej. W bibliotece szkolnej uhonorowano tę wybitną postać również poprzez przygotowanie wystawy dotyczącej życia i twórczości Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.

CENTRUM SMAKU

URSZULA GINTER

Zimno jeszcze za oknami, więc myślę, że pożywna, rozgrzewająca zupa będzie dobrą propozycją na ten czas. Przepis jest prosty i szybki.

Składniki:

- 2 l bulionu warzywnego lub warzywno-mięsnego
- 6 ząbków czosnku (może być więcej, jeśli ktoś lubi mocno czosnkowy smak)
- 3 – 4 cebule
- jajko
- ¼ puszki pomidorów całych lub krojonych
- łyżeczka masła
- sól, pieprz, curry, imbir
- 2 grzanki do bulionu (mogą być z pszennego lub tostowego pieczywa)

- po 1 jajku na osobę
- po 1 grzance na osobę

Sposób wykonania:

Cebule pokroić w półplasty, czosnek drobno posiekać. Czosnek podsmażyć na maśle do lekkiego zrumienienia. Do gorącego bulionu wrzucić cebule, zrumieniony czosnek, pomidory, szczyptę curry oraz imbiru i gotować około ½ godziny. Następnie wrzucić do wywaru 2 grzanki oraz wbić jedno jajko i wszystko zmiksować aż do uzyskania konsystencji gładkiego kremu. Doprawić do smaku solą i pieprzem.

Pozostałe tosty – w zależności od liczby osób – upiec w tosterze lub piekarniku na złoty kolor. Jajka przygotować również w zależności od liczby osób (dla każdej osoby jedna sztuka).

Mogą być poszete lub sadzone, ważne, by białko było ścięte, a żółtko płynne.



Podanie: nalewamy zupę na talerz, na nią kładziemy gorący tost i na tost układamy jajko posypane pieprzem.

Smacznego!

WZYSKAWAŁO W TUCHOWIE

Tuchowski „Kopernik”? Super ludzie, super nauczyciele, super szkoła!

Tuchowskie liceum istnieje od ponad 70 lat. W tym czasie przeszło liczne transformacje.

Zmieniała się jego siedziba, powstał nowy budynek, który był wielokrotnie remontowany, ostatnio w 2018 roku. Przewinęło się przez nie tyle pokoleń nauczycieli, uczniów, pracowników. Tuchowskie liceum to „po prostu dobra szkoła”, która znajduje się blisko Państwa domów, szkoła zatrudniająca dobrych pedagogów, zapewniająca uczniom bezpieczeństwo, solidne przygotowanie się do matury i późniejszych studiów, rozwijająca różnorakie talenty i uzdolnienia, to wszystko w miłej atmosferze i otoczeniu. Podsumujmy – jakie są mocne punkty LO w Tuchowie?

- Jesteśmy blisko Waszych domów.
- Mamy wykwalifikowaną kadrę nauczycielską.
- Zapewniamy profesjonalną i serdeczną opiekę pedagoga i pielęgniarki szkolnej.
- W razie potrzeby prowadzimy nauczanie indywidualne uczniów mających problemy zdrowotne.
- Realizujemy projekty rozwijające zainteresowania uczniów.
- Uczniowie biorą z sukcesem udział w konkursach i olimpiadach przedmiotowych.
- Prowadzimy międzynarodową wymianę młodzieży w ramach programu Erasmus+.
- Organizujemy wiele wyjazdów sportowo-turystycznych, wyjazdy na uczelnie wyższe, spotkania z ciekawymi ludźmi, imprezy kulturalne (np. Dni Kultury), akcje charytatywne.
- Blisko współpracujemy z Domem Kultury w Tuchowie, Urzędem Miejskim, parafiami, Stowarzyszeniem „Nadzieja”.
- Jesteśmy szkołą bezpieczną, wolną od przemocy i narkotyków.
- W szkole działa sklepik.
- W naszym liceum panuje atmosfera pełna życzliwości i serdeczności.

To nasza – nauczycieli – opinia. A jak jest LO postrzegane przez naszych obecnych uczniów? Czy po kilku miesiącach spędzonych z nami są zadowoleni z wyboru szkoły średniej? Zapraszamy do lektury wypowiedzi uczniów klas I o „Koperniku”.

mgr Małgorzata Gądek

Wybór szkoły średniej jest szczególnie ważnym momentem w życiu. Ma on bowiem duży wpływ na naszą przyszłość. Ja wybrałam LO w Tuchowie i uważam, że jest to szkoła pod wieloma względami wyjątkowa. Największym jej atutem jest rodzinna i przyjazna atmosfera oraz poczucie bezpieczeństwa. Zawsze mogę liczyć na szacunek i godne traktowanie ze strony nauczycieli oraz innych jej pracowników. W tej szkole mam możliwość rozwijania swoich zainteresowań, udziału w różnych akcjach, konkursach, wymianach zagranicznych. Wielu nauczycieli potrafi z pasją przekazywać wiedzę i zainteresować swoim przedmiotem. Dzięki temu, choć jestem na profilu medycznym, bardzo lubię lekcje języka polskiego, gdyż są prowadzone z wielkim entuzjazmem przez panią polonistkę. Każdemu, kto waha się z wyborem szkoły średniej, polecam LO w Tuchowie. Można tu



zdołać szeroką wiedzę, rozwijać swoje pasje oraz poznać naprawdę wspaniałych ludzi.

Weronika, Rzepiennik Marciszewski

Jako gimnazjalistka nie byłam do końca pewna, którą szkołę wybrać. Słyszałam od starszych kolegów dużo dobrych opinii o „Koperniku”. W żadnym stopniu tego nie żałuję. Panuje tutaj rodzinna atmosfera, a nauczyciele mają dobry kontakt z uczniami. Czuje się tutaj swobodnie i bezpiecznie. Jestem również zadowolona ze sposobu nauczania, wiem, że mogę dowiedzieć się tutaj wielu ważnych i ciekawych rzeczy.

Paulina, Jastrzębia

Po 1,5 miesiąca nauki zmieniłam I LO na „Kopernika”. Bardzo dobra zmiana! Uwielbiam tę szkołę!

Ola, Tuchów

Najlepsza szkoła człowieku! Chcesz to dojeżdżasz sobie do Tarnowa, no chyba, że lubisz się wysypiać...

Hubert, Tuchów

- Bardzo polecam! Super ludzie, super nauczyciele, super szkoła!
- Rodzinna atmosfera i fajni ludzie!
- Świetna!
- Dodatkowe kółka!
- Strzał w dziesiątkę!
- Bezpieczna!
- Wsparcie innych!
- Uśmiech na twarzy!
- Dobrzy nauczyciele!
- Nowoczesne sale informatyczne!
- Angielski, francuski lub niemiecki – jest wybór!
- Dobre przygotowanie do matury!
- Dużo zieleni, obserwatorium!
- Świetni ludzie!
- Tylko „Kopernik”!
- „Koper” to rodzina!!



„ORŁY POLIGRAFII” DLA TUCHOWSKIEJ POLIGRAFII REDEMPTORYSTÓW

Tuchowska Poligrafia Redemptorystów została wyróżniona nagrodą „Orły Poligrafii” i znalazła się w swojej branży na pierwszym miejscu w powiecie tarnowskim.

Klasyfikacja nastąpiła po porównaniu opinii w Internecie – firma otrzymała ocenę 9.4 na podstawie 26 ocen i zajęła 1 miejsce w powiecie tarnowskim. Wyróżnienie jest efektem ciężkiej, systematycznej pracy, co dostrzegli zadowoleni klienci, wypo-

wiadający się pozytywnie na temat drukarni.

Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie przez długoletnią działalność wpisała się dobrze w środowisko tuchowskie i okolicznych miejscowości, w kilku przypadkach również w paru miejscowościach w Polsce. Jej marka jest rozpoznawalna wśród instytucji kościelnych, małych przedsiębiorców czy lokalnych samorządów. Drukarnia ma bardzo dobrą opinię, czego dowodem są pochlebne sądy, chociażby w Google Maps. Klienci cenią nas za miłą i profesjonalną obsługę oraz terminową realizację zamówionych produktów.

Poligrafia Redemptorystów specjalizuje się głównie w produkcji akcydensów oraz książek i czasopism nisko i średnionakładowych. Drukuje książki w oprawie miękkiej lub twardej, foldery, katalogi, ulotki reklamowe, plakaty, teczkę firmową, kalendarze jedno i wieloplanszowe, oprawione w listwę lub w spiralę, druki samokopiujące, etykiety samoprzylepne. Wykonuje oprawę zeszytów i bezszwów, którą uszlachetnia lakierem UV lub folią. Słowem: jest mało rzeczy publicystycznych, których nie wykonuje. Zakład produkcyjny stanowią działy: przygotowalnia prepress (graficy) z nasświetlarnią CTP,



drukarnia, introligatornia. Drukarnia zatrudnia kilkunastu pracowników.

Strona internetowa:
poligrafia.redemptorysty.eu

Kontakt:
ul. Wysoka 1
33-170 Tuchów
tel. +48 14 652 55 73
email: poligrafia.tuchow@wp.pl

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!
o. Bogdan Nieć CSsR
dyrektor Poligrafii Redemptorystów w Tuchowie

SZKOŁA MUZYCZNA I ST. W TUCHOWIE

OGŁASZA NABÓR KANDYDATÓW

na rok szkolny 2019/2020

Prowadzimy zajęcia w dwóch cyklach nauczania:
4-letnim (dzieci do 16 lat)
6-letnim (dzieci do 10 lat)

Wniosek o przyjęcie do szkoły należy pobrać i złożyć w sekretariacie do dnia **24 kwietnia 2019 r.**

Badanie przydatności odbędzie się **27 kwietnia 2019 r.** w Szkole Muzycznej I st w Tuchowie w sali 04 (budynek B)

Wszystkie istotne informacje znajdują Państwo na stronie internetowej szkoły i pod numerem telefonu

Nauka w naszej szkole jest bezpłatna!

ZAPRASZAMY!

Instrumenty: KLARNET, SAKSOFON, PERKUSJA, GITARA, AKORDEON, FORTEPIAN, WIOŁONCZELA, ALTOWKA, SKRYPCE, TRĄBKA, POZOSTAŁE.

Szkoła Muzyczna I st w Tuchowie
ul. Józefa Powski 12
33-170 Tuchów
tel. 14 652 03 07
sm@tuchow.pl
www.smt.tuchow.pl

II Charytatywny Rodzinny Rajd Rowerowy przez Karwodrzę

ŁUKASZ WŁODARZ

Stowarzyszenie Miłośników Karwodrzy ma przyjemność zaprosić na II Charytatywny Rodzinny Rajd Rowerowy przez Karwodrzę, który odbędzie się w niedzielę **28.04.2019 r.**

Rajd jest rajdem tylko z nazwy. Faktycznie będzie rekreacyjnym, rodzinnym przejazdem przez Karwodrzę. Z tego powodu nie będzie prowadzona żadna klasyfikacja.

Trasa rajdu (wg załączonej mapki) ma ok. 11 km długości, jest trasą łatwą i wiedzie przez kilka przystanków – punktów historycznych, miejsc ciekawych i ważnych w Karwodrzy. Punkty te będą odpowiednio oznaczone i będą jednocześnie punktami przystankowymi, w których będzie można złapać oddech, uzupełnić płyn i posłuchać ciekawej historii związanej z danym miejscem. Przystanków będzie 7. W których miejscach? Niespodzianka!

Dodatkowo na boisku LKKS przewidziane są różne atrakcje: zabawy, rozgrywki, licytacje i inne niespodzianki przygotowane przez SMK, KKK, OSP, DPS, WTZ, ŚDS i innych!

Rajd jest imprezą charytatywną, a wszystkie dokonane wpłaty, czy to od uczestników (wpisowe), czy od sponsorów (firmy, instytucje itp.), jak i z licytacji internetowych i w dniu II ChRRR będą przeznaczone dla OSP Karwodrzy na zakup lub doposażenie średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla naszej jednostki. Nowy samochód ma zastąpić mocno wyeksploatowanego, awaryjnego i wiekowego

(47 lat!!!) Magirusa 170. Druhowie z OSP Karwodrzy zabiegają o środki na samochód z różnych źródeł. Widząc potrzebę i zaangażowanie strażaków w tę zbiórkę, SMK jako organizator II ChRRR chce dzięki Państwu wpłatom dołożyć swoją cegiełkę do tego jakże ważnego zakupu. Ochotnicza Straż Pożarna w Karwodrzy to jednostka o ponad 60-letniej tradycji. Niestety sama tradycja nie pomoże strażakom w akcji. Potrzebny jest do tego odpowiedni sprzęt.

II ChRRR, poza zbiórką pieniędzy dla OSP Karwodrzy, to dobra rozrywka, rodzinna zabawa na świeżym powietrzu, propagowanie bezpiecznego

zachowania na drodze, profilaktyka antyalkoholowa i pokazanie najmłodszym, że warto pomagać.

Szczegóły, regulamin, formularz, mapka itp. na www.karwodrzy.pl/index.php/rajd-2019

Wpłaty minimalne (zachęcamy do wyższych wpłat, gdyż każda złotówka zostanie przekazana naszej OSP):

Pakiet Singiel – 20 zł (1 osoba dorosła lub 1 dziecko).

Pakiet Familijny – 40 zł za całą rodzinę, niezależnie od liczby osób w rodzinie (1+1, 1+2, 2+2, 2+3, itd.).

Każda osoba, która wypełni i prześle formularz oraz dokona

wpłaty do 14.04.2019 r. (data przesłania formularza i wpłynięcia opłaty), będzie miała zagwarantowany pakiet startowy! LIMIT PAKIETÓW: 200!

PAKIET SINGIEL: koszulka (rozmiar należy podać w formularzu), pamiątkowy medal, smycz, woda, kielbasa z grilla.

PAKIET FAMILIJNY: dla rodziców jak w pakiecie singiel + dla dzieci: pamiątkowy medal, smycz, odłaski, batonik, soczek oraz kielbasa z grilla.

Dodatkowe nagrody dla najmłodszego i najstarszego uczestnika oraz dla najliczniejszej zgłoszonej rodziny.

II Charytatywny Rodzinny Rajd Rowerowy przez Karwodrzę

Niedziela 28 kwietnia 2019

Stadion LKKS Karwodrzy
Biuro rajdu - od 13:00
Start rajdu - 14:00

Zapisy do 14 kwietnia 2019
Szczegóły na profilu Karwodrzy na Facebook i na stronie www.karwodrzy.pl

Dystans: 11 km
Dla wszystkich - od Juniora do Seniora :)

ORGANIZATOR: SMK
PARTNERZY: KKK, WTZ, ŚDS, kultura, TEMI
PATRONAT MEDIALNY: MIEJSCOWOŚĆ

BIBLIOTEKA PUBLICZNA W TUCHOWIE PRZEDSTAWIA:

DEBIUTANTKA

WYSTAWA PRAC NATALII SKRUCH

WERNISAŻ:
3 kwietnia 2019 r., godz. 17.00

Biblioteka Publiczna
Mała Galeria "Przedstawmy się"
Tuchów, ul. Chopina 10

ZDZISŁAWA KRZEMIŃSKA

DLACZEGO JESTEM MISJONARZEM?

Cykl spotkań z Gościem Miesiąca w Domu Pogodnej Jesieni rozpoczął się 2 października 2014 roku, czyli w 100. rocznicę koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Tuchowskiej. Pierwszym gościem był członek Komisji ds. Obchodów Jubileuszu – o. Stanisław Gruszka, redemptorysta. Od tej pory odbyło się już 60 spotkań z ciekawymi ludźmi.

W piątek, 22 lutego br. miało miejsce pierwsze w tym roku spotkanie, którego gościem był również redemptorysta, misjonarz z Brazylii – o. Józef Grzywacz. Wśród prawie 60-osobowej widowni byli mieszkańcy i pracownicy DPJ, siostry józefitki z tuchowskiej wspólnoty, wolontariusze z Tuchowa i Pleśnej, przedstawiciele lokalnego środowiska oraz goście z Krosna, a nawet z Kanady!



Ojciec Grzywacz w bardzo ciekawy, nacechowany niezwykle pocuciem humoru sposób podzielił się z uczestnikami spotkania wspomnieniami dotyczącymi powołania, pierwszego wyjazdu do Brazylii, pracy wśród Brazylijczyków i Indian. Po wspólnie odmówionej Koroncy do

Miłosierdzia Bożego nastąpił czas prezentacji multimedialnej, a później czas pytań do prelegenta, dzięki czemu wszyscy poznali odpowiedź na pytanie, dlaczego o. J. Grzywacz jest misjonarzem. Z zapartym tchem wszyscy pod kierunkiem misjonarza czytali ikonę Matki Bożej Nieusta-



jającej Pomocy zaprezentowaną tym razem na ogromnym banerze. Oprócz obrazków Matki Bożej Nieustającej Pomocy każdy uczestnik otrzymał folder opracowany przez o. J. Grzywacza z okazji zbliżającej się w 2022 roku 100. rocznicy założenia Nieustannej Nowenny. Autor zapo-

wiedział kolejną publikację dotyczącą tego tematu, która z Wydawnictwa Homo Dei w Krakowie trafi w maju do rąk czytelników.

Spotkanie z misjonarzem zorganizowała Fundacja Dzieło Miłosierdzia Im. Św. Ks. Zygmunta Gorzowskiego.

KIEDY AMOR ŚPI...

ZDZISŁAWA KRZEMIŃSKA

świecie nie wie czy Dozwolone od lat 18.

W piątek 22 lutego 2019 r. grupa teatralna z Gimnazjum im. Bohaterów Bitwy pod Łowczówkiem w Pleśnej pod kierunkiem p. Joanny Heród zaprezentowała kabaretową scenkę o charakterze walentynkowym! Na wysoką ocenę zasłużyła reżyseria, choreografia, teksty i forma. Dużą rolę odegrała muzyka z lat młodości seniorów DPJ, usłyszeliśmy m.in. Nikt na

Szara, uroczą mysz czy zielona żabka niezauważenie krążyły wokół współczesnych postaci, dla których miłość i drugi człowiek jakby nie istniał... Dopiero biały jak śnieg Amor, budząc się, dotknął ich strzałą miłości, poprawiając relacje i piękniejszym czyniąc życie.

Każdy uczestnik właśnie dlatego został odznaczony czerwonym, pięknym serduszkiem, a aktorzy nagrodzeni gromkimi brawami, a także specjalnie przygotowanym podczas warsztatów terapii zajęciowej „walentynkowym plakatem”, słodkim i bajecznym jak nasi wolontariusze.



Dzień Seniora w Lubaszowej

MAŁGORZATA ZIĘBA

W niedzielę 17 lutego 2019 r. w Lubaszowej odbyło się spotkanie seniorów z naszej miejscowości. Impreza została zorganizowana przez Stowarzyszenie „Aktywni Lubaszowianie”.



Licznie na to spotkanie przybyli zaproszeni goście, swoją obecnością zaszczylił nas senior Stanisław Reczek. Wszystkich przywitała prezes stowarzyszenia Maria Wiśniowska, która wzniosła również toast. Przy kawie i herbacie miło mijał czas. Panie przygotowały i serwowały smaczne ciasta i różnorakie przekąski. Członkowie naszej grupy zaprezentowali

gościom krótką scenkę. Nie mogło zabraknąć wspólnego śpiewania oraz tańców, w które wszyscy ochoczo się włączali. Zabawa była wspaniała. Mamy nadzieję, że nie było to ostatnie takie spotkanie.

Stowarzyszenie „Aktywni Lubaszowianie” serdecznie dziękuje wszystkim osobom, które przybyły i super się bawiły.



Stara ostatkowa tradycja mówi, że na zakończenie karnawału kobiety świętowały zapusty, tzw. „Tłusty Czwartek”, bądź „Babski Comber”. Wtedy to odbywały się spotkania, huczne zabawy, tańce, swawole, na które pieczono pyszne pączki lub faworki.

W Zabłędzy tradycja przetrwała do dziś, pomimo braku lokalu wiejskiego na takie spotkania. Dzięki gościnności właścicieli baru „Smaczny Kęs” nasze panie (bez panów) skorzystały z zaproszenia i bardzo licznie przybyły do nowego lokalu na spotkanie.

W serdecznej atmosferze miło spędziły czas na śpiewach i tańcach w ostatkowy wieczór. Oprawę muzyczną i kelnerską zapewnili tym razem sami panowie.

Punktem kulminacyjnym i nie lada atrakcją był pokaz profesjonalnego makijażu wykonany przez p. Anię Lachowicz kosmetykami renomowanej firmy. Jedna z pań pozowała jako modelka.

Babski Comber w Zabłędzy



Bardzo dziękuję właścicielom baru – Państwu Ewie i Adamowi Kruczkom za zaproszenie kobiet, przygotowanie smakowitego i obfitego poczęstunku, dobrą zabawę i serdeczną atmosferę.

Myszę, że takie spotkania wejdą w tradycję Zabłędzy i będziemy je kultywować co roku.

Wdzięczna Radna i Sołtys Ewa Michałek



Tradycyjny bal noworoczny dla podopiecznych Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Nadzieja” miał miejsce 9 lutego br. w Szkole Podstawowej im. Stanisława Staszica w Tuchowie.

Na bal licznie przybyły osoby niepełnosprawne wraz z rodzicami. Dyrektor szkoły Józef Wzorek powitał przybyłych członków stowarzyszenia, zapraszając do miłej zabawy. W zorganizowanie spotkania zaangażowało się grono pedagogiczne, pracownicy i uczniowie szkoły. Muzyczną stronę zapewniał Rafał Chrzęszcz. Salę przyozdobił własnoręcznie wykonanymi ozdobami. Podopieczni stowarzyszenia „Nadzieja” w barwnych koronach, kapeluszach, radośnie spędzali czas, tańcząc i bawiąc się w gronie uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum. Panowała atmosfera przyjaźni i wielkiej radości. Zadbano także o rodziców osób niepełnosprawnych, którzy mieli okazję do wspólnego spotkania się ze sobą i nauczycielami szkoły przy poczęstunku. Pracownicy kuchni przygotowali dla wszystkich smaczny posiłek. Na zakończenie zabawy podopieczni otrzymali słodkie upominki, które sprawiły im wielką radość. Miłe spotkanie noworoczne pozostanie w pamięci uczestników. Dziękujemy dyrekcji szkoły, gronu pedagogicznemu, pracownikom i uczniom szkoły oraz darczyńcom kiermaszu świątecznego.

**W imieniu Stowarzyszenia „Nadzieja”
prezes Marian Gut**

Bal noworoczny w Szkole Podstawowej w Tuchowie



Dom Strażaka w Karwodrzy 28 lutego br. był otwarty dla każdego. Do Karwodrzy na godzinę 17.30 panie z Karwodrzy i okolicznych miejscowości przybyły i pysznego pączka wspólnie zjadły.

W tłusty czwartek przez dzień cały SŁODKIM KRÓLEM był pączek mały! O kalorie się nikt nie martwił, była muzyka i dobra zabawa to i utrata kalorii gwarantowana. Pan sołtys i pan radny zadbali o pączki i człowieka orkiestrę. Panie z Klubu Kreatywnych Kobiet dorzuciły faworki oraz czekoladkę-niespodziankę z sentencją dla każdej kobiety. Uwagę przyciągała pomysłowa dekoracja, która nawiązywała do trzech bliskich kobiecie sercu dat: Walentynki, Babski Comber, Dzień Kobiet. Były czerwone serca, pączki zwisające z sufitu oraz kolorowe tulipany. „Pierwsze skrzypce” tego czwartkowego wieczoru grali oczywiście panowie z Rady Sołectkiej, ze Stowarzyszenia Miłośników Karwodrzy oraz nasi mężowie. Wielkim zaskoczeniem dla wszystkich był przygotowany przez nich pełen humoru program rozrywkowy. Wykonali wiązankę piosenek, których motywem przewodnim była kobieta. W swoim występie panowie nawiązali do takich przebojów muzycznych jak: *Być kobietą, Małgośka, Anna Maria, Filipinki to my, Baśka, Ta Dorotka, Monika, dziewczyna ratownika, Ada to nie wypada, Poszła Karolinka do Gogolina, Brunetki blondynki, Sex appeal, Zuzia lalka nieduża, Goodbye my love*. Występ okazał się hitem wieczoru. Ośmiu wspaniałych tenorów z Karwodrzy – ukryte talenty, potrzeba było Babskiego Combru, by odśpiewali się zdolności wokalne naszych panów – brawo!! Występ tenorów został doceniony i w sobotę 2 marca panowie zostali

Tradycji nigdy dość... Tłusty czwartek – Babski Comber w Karwodrzy

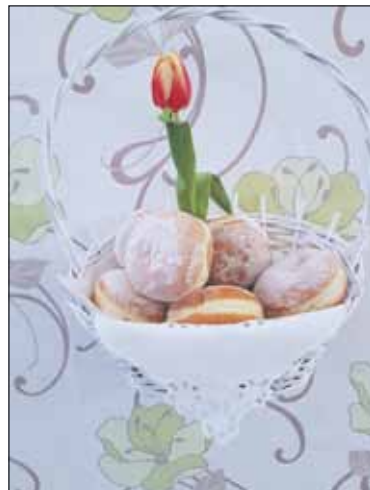


zaproszeni na występ do sąsiedniej wsi Trzemesna.

W przerwie pomiędzy kolejnymi występami przygrywał pan Bogdan, przenosząc nas swoimi melodiami w różne części świata. Słodkości tego wieczoru było bez liku, więc panie ruszyły w tany, by z marszu likwidować kalorie. Panowie do tańca porywali każdą obecną kobietę, a panie z KKK zadbały, aby wszystkie panie włączyły się do zabawy i tańca. Po szalonych tańcach przyszła znowu pora na kolejny występ. Scenka pt. „Ksiądz i gospoia” rozbawiła nas do łez. Humory wszystkim dopisywały i do występów włączyły się też inne osoby, opowiadając różnego rodzaju śmieszne historyjki.

Obecnością zaszczycała nas również pani burmistrz Magdalena Marszałek.

Panie odchodząc, dziękowały za miło spędzony czas i wiele wrażeń, polecając się na kolejne okolicznościowe spotkanie. Oto jedno z wielu



podziękowań: *Dziękuję za to, że mogłam w tak zacnym gronie spędzić wspaniałe chwile. Było cudownie. Podziwiam Was za organizację. Panowie byli niezastąpieni. Wszystko było naprawdę super. To jest miłe i budujące oraz motywuje do dzia-*



łania, a zarazem podnosi poprzeczkę przy organizacji kolejnych spotkań okolicznościowych.

Dziękujemy sołtysowi panu Kazimierzowi Gawryłowi, osobom ze Stowarzyszenia Miłośników Karwodrzy, a także radnemu panu Markowi

Krzemieniowi oraz wszystkim osobom, które zaangażowały się w przygotowanie Babskiego Combru.

W imieniu Klubu Kreatywnych Kobiet oraz całej „Rzeczypospolitej babskiej” obecnej na spotkaniu

Maria Wiśniowska

ALBERT RADWAN

Często słyszymy od pszczelarzy, ale nie tylko, wypowiedziane przez Alberta Einsteina ostrzeżenie, iż jeżeli wyginą pszczoły, człowiekowi pozostanie tylko cztery lata i podzieli ich los.

Jak należy rozumieć ten skrót myślowy. Einstein rozumiał, że człowiek przez swoją ekspansję i potencjał intelektualny jest w stanie zmieniać świat według własnych potrzeb, własnych często doraźnych interesów, niestety kosztem naturalnego środowiska przyrodniczego. Einstein ostrzegał, a przytoczył pszczołę, jako superorganizm, który przetrwał miliony lat w niezmienniej formie, nie podlegając procesom ewolucyjnym. Za jej życia wymierały gatunki, inne ewoluowały, a ona wciąż trwała i trwa taka sama. Wymieranie pszczoł, jeśli do tego dojdzie, będzie konsekwencją procesu, w trakcie którego na tyle zmieniały warunki bytowe większości organizmów, iż rozpocznie się powolne – wielkie wymieranie, któremu nie oprze się również człowiek. Należy jasno powiedzieć: **to, co dla egzystencji pszczoły jest szkodliwe, nie sprzyja również człowiekowi.** Od wielu lat, albo prawie od zawsze, jestem pszczelarzem. Mając taką perspektywę, mogę odpowiedzialnie stwierdzić, że prowadzenie pasieki nie jest dzisiaj zajęciem łatwym. Nie jest, ponieważ pszczoła dzisiaj, podobnie jak przed wiekami, sama dla siebie zdobywa pokarm i na tym polega istota jej hodowli. Zdobywa pokarm w środowisku przyrodniczym, w jakim jej przyszło żyć, a ono ciągle się zmienia i coraz bardziej odbiega od form naturalnych. Naturalne środowisko o dużej bioróżnorodności zostało przekształcone w monokulturowe rolnictwo, powstały miasta, fabryki, wiejskie osiedla i wszędzie tam człowiek kształtował środowisko przyrodnicze według własnych interesów, panujących poglądów czy mody, najczęściej prowadząc do jego dewastacji. To są koszty – konsekwencje cywilizacji (której potrzebę nie kwestionuję), czasem nieuniknione (choć nie zawsze), a wspominam o tym, gdyż to są fakty. Ekologia, prezentująca naukowy pogląd na przedstawione powyżej kwestie, jako nauka młoda zawsze była ignorowana. Ekologów, których poglądy, opinie, dla wielu są niezrozumiałe, a jeszcze częściej niewygodne, nazywa się oszołomami. Jestem pewny, iż jest to przejściowe traktowanie ekologów, jako że świadomość ekologiczna społeczeństwa powoli, lecz systematycznie wzrasta. Od kilku bowiem lat dostrzegam mentalne zmiany w poglądach i podejściu do środowiska przyrodniczego – szczególnie ludzi młodych. Turystyka piesza i rowerowa, nie tylko w Tatrach czy Pieninach, staje się powszechna na całym Pogórzu. Wiele młodych fotografuje przyrodę, obserwuje ptaki i inne zwierzęta, dostrzegając w tym piękno i sposób na pożyteczne spędzanie wolnego czasu. Powstają proekologiczne organizacje – stowarzyszenia, fundacje i inne nieformalne grupy, których działalność zbieżna jest z interesem pszczelarzy. Okoliczności te należy wykorzystać, włączając się w działalność tych osób i organizacji, jak również inspirować je do działalności korzystnej dla środowiska przyrodniczego, czystego powietrza i tym samym naszych pszczółek. Potrzebna jest wzmożona aktywność indywidualnych pszczelarzy i organizacji pszczelarskich. Moim zdaniem najważniejsza jest praca

Środowisko przyrodnicze widziane okiem pszczelarza

organiczna u podstaw, podjęta przez jak największą liczbę osób. Chronimy, co jeszcze pozostało, a jest zagrożone, ale też kreujemy nowe podejście do przyrody. Powinniśmy, a jest realna możliwość inspirować działania zmierzające do poprawy bazy pożytkowej dla pszczołowatych, a tym samym dla pszczoł miódnych oraz włączyć się w takowe prowadzone już przez inne organizacje. Proponuję pszczelarzom, ale również wszystkim, dla których otaczająca nas przyroda jest ważna, zaangażowanie w następujących obszarach:

- Na pierwszym miejscu należy postawić na proekologiczną edukację.

Zdrowe środowisko przyrodnicze, optymalnie zbliżone do naturalnego, czyli o dużej bioróżnorodności, to warunek konieczny, gdy chodzi o powodzenie w hodowli pszczoł. Na jakość środowiska przyrodniczego wpływ mają mieszkańcy miast i wsi. Dlatego ważna jest powszechna edukacja społeczeństwa. Należy docierać do domów kultury, uniwersytetów trzeciego wieku, a przede wszystkim do szkół. Z doświadczeń wiem, że dzieci i młodzież mają szczególną wrażliwość na piękno przyrody. Bywa, iż pośrednio przez dzieci docieramy do rodziców. Osobiście znam takie przypadki. Młodość to okres kształtowania zainteresowań, często trwałych. Zainteresowanie zaś prowadzi do poznania, a świadomość jest podstawą podmiotowego traktowania przyrody. Jeżeli pozyskamy młodzież, sukces gwarantowany.

- Współpraca z leśnikami.

Naturalnym środowiskiem życia pszczoły miodnej były lasy. Dzisiaj również stanowią ważną bazę pożytkową, choć nie wszędzie. Ważną, bo lasy zajmują ok. 30% powierzchni kraju, a czynione są starania o dojście do 33%. Dzieje się to poprzez naturalną sukcesję lasu na terenach opuszczonych przez rolnictwo, ale również przez planowe zalesianie gruntów sklasyfikowanych do zalesiania. Pozytywnym zjawiskiem obserwowanym w naszych lasach jest odchodzenie od monokultur na rzecz lasów mieszanych. Aktualna koncepcja prowadzenia lasu zakłada ponadto utrzymanie w drzewostanie pewnej ilości drzew biocenotycznych, w tym również nektarodajnych, jako bazy pokarmowej dla wielu pożytecznych w lesie owadów, dla których nektar jest pokarmem energetycznym. Dla uzupełnienia koniecznej diety w białko spożywają one larwy owadów szkodników. Chronią więc leśnicy spotykane w lesie pojedyncze czereśnie ptasie, lipy czy inne gatunki, cenione również przez pszczelarzy. Również w nasadzeniach leśnych, przynajmniej u nas na Pogórzu, obserwuję uwzględnianie drzew nektarodajnych, głównie jaworów, ale również lip. Problemem natomiast jest pałowanie, czyli niszczenie tych nasadzeń przez sarny, których populacja mocno wzrosła. Należy dążyć do konstruktywnych kontaktów z leśnikami, urzędnikami w starostwach zajmującymi się lasami prywatnymi, aby w planach tworzenia nowych zalesień uwzględniali również udział drzew nektarodajnych. Różnorodność flory i fauny preferowana aktualnie w naszych lasach sprzyja utrzymaniu całości drzewostanu w należyтым zdrowiu. Proekologiczną edukację, którą kolegom pszczelarzom polecam traktować jako prio-

rytetową, bardzo skutecznie realizującą leśnictwa. Tworzone w lasach ścieżki edukacyjne z tablicami poglądowymi, instrukcjami zachowań w lesie, wydawane i propagowane broszury, ale również książki o przyrodzie, udział w różnego rodzaju imprezach plenerowych i organizowanie podczas nich konkursów o tematyce przyrodniczej są tego pięknym przykładem. Leśnicy rozumieją, że pszczoły, których ojczyzną jest las, nadal w nim być powinny. Dlatego pasieki są ustawiane przy lasach, a często za aprobatą leśników w lesie. Należy tylko odejść od oszukańczych projektów ustawiania kłód i barci w lesie (na ten temat pisałem w „Pszczelarstwie” 3/2018). Współpraca z leśnikami da pozytywne dla pszczelarstwa efekty, więc należy ją koniecznie podjąć.

- Ochrona istniejących drzew.

Ciągle pamiętam uzasadnienie do obowiązujących niegdyś przepisów dotyczących ochrony drzew: **„drzewo jest dobrem ogólnonarodowym, niezależnie od tego na czyjej posesji rośnie”.** Drzewo było, jest i będzie wartością, tylko nie wszyscy to rozumieją i doceniają. Aktualnie zezwolenie na wycięcie drzewa łatwiej dostać, ale i w przeszłości, kto chciał to znalazł sposób na wycięcie drzewa. Zatem do ich ochrony należy dążyć przez podniesienie świadomości ekologicznej społeczeństwa. Podam przykład z ostatniej jesieni: w mojej miejscowości właścicielka posesji grabi liście i narzeka: „trzeba powycinać te drzewa, już trzeci raz grabię te liście”. W tym samym czasie rozmawiam z osobą mieszkającą od 40 lat w Austrii i słyszę: „Piękną jesień mamy tego roku. Liście opadły, tak pięknie to wygląda, nie będę ich usuwać do samej zimy”. Łatwo zauważyć: takie same drzewa, takie same liście, a raz są piękne, a drugi raz to śmieci. Drzewa rosną długo. Gdzie to jest możliwe, należy je chronić przed wycinaniem, ale również przed całkowitym ogłanianiem z konarów. Natomiast dopuszczalne, a nawet korzystne dla starych drzew, jest skracanie konarów, wykonane zgodnie ze sztuką ogrodniczą, najlepiej przez specjalistyczne firmy. Zabieg taki zapobiega wyłamywaniu się konarów, a nawet całych drzew i przedłuża ich życie. Na szczęście lipy i akacje bardzo łatwo się regenerują, tworząc nową odmłodzoną koronę.

- Sadzenie drzew oraz krzewów nektarodajnych i pyłkodajnych.

Od kilku lat w naszym kraju dużo mówi się o jakości powietrza, i słusznie, bowiem w wielu miastach, szczególnie w okresie grzewczym, zapylenie i zawartość benzopirenów wielokrotnie przekracza dopuszczalne normy. Podejmowane są działania zmierzające do zmniejszenia emisji szkodliwych spalin, ale równolegle pożyteczne dla jakości powietrza jest tworzenie przestrzeni z nasadzeniami drzew i krzewów pożytkowych dla pszczołowatych, jak również zakładanie łąk kwietnych. Drzewa i krzewy w okresie wegetacyjnym z intensywnością zależną od rozmiarów (wieku), asymilują dwutlenek węgla (CO₂), produkują tlen, filtrują powietrze z pyłów oraz wpływają pozytywnie na gospodarkę wodną ekosystemu. Należy preferować w nasadzeniach drzewa liściaste, które skuteczniej asymilują CO₂ niż drzewa szpilkowe. Ponadto drzewa liściaste mają głębszy system korzeniowy niż szpilkowe i w konsekwencji lepiej wiążą teren. Istotne to jest w terenach pochyłych,



FOT. KRZYSZTOF JASINSKI

na których ziemia ma tendencję do pelzania, tworząc usuwiska. Szczególnie mocny system korzeniowy ma akacja. Poparcie, a nawet pomoc przy nasadzeniu drzew i krzewów nektarodajnych, pszczelarze mogą łatwo uzyskać od formalnych, ale również nieformalnych grup wspierających ogólnopolską akcję walki o czyste powietrze. To nasi sprzymierzeńcy, bowiem, kto kocha przyrodę – drzewa, zwierzęta, piękne krajobrazy, chce oddychać czystym powietrzem, na pewno zastanowi się, czym palić w piecu ogrzewając swój dom, ale również nie będzie podtruwał nam pszczoł przez nieroztropną chemiczną ochronę roślin.

- Regulacja potoków.

Często obserwuję bardzo pracochłonne i kosztowne prace polegające na wycinaniu drzew i prostowaniu koryta naszych pogórzeńskich potoków. Wycinane są głównie nadbrzeżne wierzby, będące doskonałą bazą pożytkową (nektarowo-pyłkową) dla pszczoł. W wyniku tych działań potok zamienia się w kanał. Polska nie jest krajem bogatym w wodę. Dlatego wszystko, co spowalnia odpływ wód opadowych korzystne jest dla środowiska, w tym również dla człowieka. Potok ze swoimi zakolami, meandrami i nadbrzeżną roślinnością skutecznie zatrzymuje wodę. Potok o naturalnym biegu bogatszy jest w różnorodne organizmy żywe, a to znacznie usprawnia mechanizm samooczyszczania się wody z różnych chemicznych zanieczyszczeń. W krajach zachodnich (Niemcy, Anglia), gdzie dla porządku w przeszłości wyprostowano biegi rzek i potoków, dzisiaj przywraca się im pierwotny kształt. Tam do dewastacji tychże dochodziło wówczas, gdy ekologia, jako nauka młoda, nie dostarczała jeszcze potrzebnej wiedzy do ich ochrony. Tak więc, absurdalnie, kiedy tam powstają prace inżynierskie przywracania konkretnym potokom pierwotnych kształtów, w naszym kraju za wielkie pieniądze przekształcamy nasze piękne potoki w kanały.

- Łąki kwietne.

Łąki kwietne są alternatywą dla wielokrotnie koszonych w ciągu sezonu wegetacyjnego trawników. Uważam, iż o tym, co jest ładne, a co nie, w dużej mierze decyduje moda. Wystarczy prześledzić różne preferencje w czasie i przestrzeni, aby zauważyć jak zmienne są nasze (ludzi) w tym względzie oceny. Aktualnie utrzymywanie koszonych dosłownie co kilka dni trawników stało się modą. Nie zastanawiamy się nad tym, że tak utrzymane trawniki to pustynia przyrodnicza. Ornitolodzy twierdzą, iż jest to jedna z przyczyn

drastycznego zmniejszania się populacji wróbla domowego w naszym kraju. Ten synantropijny ptak odżywiał się nasionami traw, do których teraz nie ma dostępu. Są również dostrzegane inne przyczyny spadku pogłowia wróbla, ale ten też jest istotny. Powyższy przykład pokazuje dobitnie, jak w przyrodzie wszystko jest ze sobą powiązane, choć nie zawsze to dostrzegamy. Natomiast to, że pszczołowate, motyle i inne owady nie na tych trawnikach dla siebie nie znajdują, dla nas pszczelarzy jest oczywiste. Ponadto, koszenie trawników to tony zużytego paliwa, kosztowny sprzęt, hałas i oczywiście ogromne ilości spalin. Czy zawsze tak będzie i czy wszędzie tak jest? Otóż nie. W krajach zachodnich od kilkudziesięciu lat, a u nas również powoli coraz częściej, mówi się, jako o alternatywie dla koszonych trawników, o łąkach kwietnych. W wielu miastach, w tym w Krakowie, powstały już takie łąki – piękne, kolorowe, pachnące – raj dla pszczoł i motyli. W internecie można znaleźć kontakty i informację, jak taką łąkę założyć. Można, a pszczelarze jako pierwsi powinni się tym tematem zająć i zakładać takie łąki na własnych posesjach oraz we współpracy z władzami samorządowymi na terenach miejskich i gminnych. Są już w naszym kraju organizacje udzielające w tym zakresie porad, są sklepy z nasionami, a nawet pouczające broszury. Łąki kwietne można również zakładać na terenach rolniczych – najlepiej we współpracy z Ośrodkami Doradztwa Rolniczego. Pszczelarze posiadający ziemię, ale także rolnicy, mogą podjąć się produkcji nasion dzikich kwiatów niezbędnych do zakładania łąk kwietnych. Rolnicy z tytułu założenia łąki kwietnej na terenach rolnych, po spełnieniu pewnych warunków proceduralnych, będą otrzymywać zdecydowanie wyższe dopłaty obszarowe, ale o szczegółach należy rozmawiać ze specjalistami z O.D.R. W sprawach technicznych związanych z zakładaniem łąk kwietnych można kontaktować się z przedstawicielem „Łąki Kwietne” – tel. 505 159 315. Zastąpienie znacznej powierzchni koszonych trawników łąkami kwietnymi, zaowocuje nową, wyższą jakością pojmowania estetyki krajobrazu – naszych ogrodów, pasów przydrożnych i innych terenów zielonych. Aby skutecznie włączyć się we wszystkie przedstawione powyżej działania, należy rozmawiać z leśnikami, wójtami, burmistrzami, radnymi i innymi wpływowymi osobami oraz organizacjami, aby pozyskać ich przychylność dla naszej słusznej sprawy.

TERESA SZYMAŃSKA
ALEKSANDER KAJMOWICZ

To nie liście i nie listki,
nie listeczki jeszcze nawet.
To obłoczek przezroczysty
pozłociście zielonkawo.

/Julian Tuwim/

Brzoza (*Betula*) jest drzewem zaliczonym do rodziny brzoźowatych. Ze względu na białą korę trudno ją pomylić z innymi drzewami. Występuje tylko na półkuli północnej w liczbie ok. 40 gatunków. Lubi surowy klimat i znosi ciężkie warunki. W Polsce dziko rośnie kilka gatunków tych drzew. Najczęściej spotykana jest brzoza brodawkowata i omszona oraz ich mieszańce.

Brzoza brodawkowata (*Betula pendula*) zawdzięcza swoją nazwę występującym na najmłodszych częściach gałązek kropelkom żywicy. Wydzielają ją małe gruczołki pokrywające skórkę. Sprawiają wrażenie brodawek. Na wsi nazywano je łzami. Z tego powodu potocznie mówi się na nią brzoza płacząca. Rośnie najczęściej w miejscach suchych, jałowych, na glebach piaszczystych. Jest mało wymagająca i odporna na zanieczyszczenia powietrza. Sadzi się ją przy rekultywacji nieużytków poprzemysłowych, na hałdach, wyrobiskach piaskarni, itp. Łatwo rozsiewa się sama, np. na pogorzelskich, gruzach, ruinach. Można ją zobaczyć nawet na dachach, w rynnach, na wypróchniałych wierzbach. Taka właśnie brzoza na wierzbie rosła przez długie lata przy ulicy Wróblewskiego w Tuchowie. W ubiegłym roku stara wierzba nie

CIEKAWY ROŚLINY MIASTA I GMINY

Brzoza – najbardziej rozpoznawalne polskie drzewo

wytrzymała jednak naporu wiatru i przewróciła się razem z wysoką już brzozą.

W lasach brzoza często występuje razem z sosnami i dębami. Może tworzyć również lite drzewostany, tzw. brzeziny. Jest gatunkiem wybitnie pionierskim. Dzieje się tak dlatego, że wytwarza bardzo duże ilości nasion, może rosnąć w różnych warunkach, jest światłolubna i jak na drzewo – niezbyt długowieczna. Dożywa ok. 100 lat. Jest prawdziwą założycielką lasu. Tworzy warunki dla innych drzew i roślin leśnych, a potem po prostu im ustępuje. Dorasta do wysokości ok 20-30 m.

Wyższa jest zazwyczaj **brzoza omszona** (*Betula pubescens*). Nazwa „omszona” pochodzi od tego, że całą powierzchnię najmłodszych gałązek pokrywa meszek gęstych, drobnutkich włosków. Pień tej brzozy jest grubszy od pnia brzozy brodawkowatej. W dojrzałym wieku jego kora jest ciemniejsza. Gałęzie wzniesione są do góry, u brodawkowatej zwisają w dół. Rośnie na terenach wilgotnych, nad brzegami rzek, na torfowiskach, podmokłych łąkach, na leśnych zrębach. W Tatrach i Sudetach, powyżej górnej granicy lasów, przybiera czasem formę krzewu i nazywana jest brzozą karpaczką. Bardzo ciekawymi dla botaników gatunkami brzozy, które dziko rosną na terenie Polski, są: brzoza niska, brzoza karłowata i brzoza ojcowska. Wszystkie

podlegają ścisłej ochronie. Brzoza niska i karłowata są relikami polodowcowej tundry. Brzoza ojcowska natomiast jest endemitem. Rośnie tylko w jednym miejscu w Polsce, na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego.

Drewno brzożowe było od dawna użyteczne dla ludzi. Jest niezbyt twarde, elastyczne i giętkie. Zaletą jego jest podatność na obróbkę mechaniczną i charakterystyczny biało-żółty kolor. Nadaje się do toczenia, klejenia, stosuje się go przy produkcji oklein, płyt wiórowych, mebli. Wykorzystywane jest w przemyśle papierniczym i celulozowym. Ponieważ szybko przesycha, służy jako drewno opałowe. W XIX i na początku XX wieku bardzo modne i bardzo drogie były meble z czeczoty. Było to drewno ze starszych brzoź, których pień był zniekształcony przez obrzęki i węzłowe narośla. Dzięki temu deski z niego miały ciekawy rysunek. Zdarzali się wytwórcy, którzy przy pomocy farb i pędzelka artystycznie przerabiali zwykłe deski na cenną czeczotę. Wtedy było to oczywiście karane. Dawniej, oprócz drewna, wykorzystywano również korę brzożową. Używano jej w garbarstwie, farbiarstwie. Wyrabiano z niej dziegieć. Polska przez wiele stuleci słynęła w świecie z jego wytwarzania. Na początku XVII w. Polacy pierwsi założyli wytwórnię dziegiu na ziemi

amerykańskiej. Do dziś wykorzystywany jest również chrust brzożowy. Robi się z niego kosze, miotły, karmniki, osłony na donice, itp. Brzoza jest drzewem, które ma duże znaczenie w lecznictwie, nie tylko ludowym. Pozyskuje się z niej surowce zielarskie. Są to: liście, pączki, kora, huba brzożowa, sok z pnia, tzw. oskoła. Finowie produkują z drewna brzozy cukier – ksylitol, który jest zalecany dla cukrzyków. Dostępny jest również w Polsce.

Pisząc o brzozie, nie sposób pominąć jej obecności w literaturze, symbolice, obrzędowości, w starych zwyczajach, które przetrwały do dziś. Na Zielone Świątki ludzie na wsiach przystrajają domostwa gałązkami brzożowymi. Ołtarze, które robi się z okazji procesji w uroczystość Bożego Ciała, dekoruje się młodymi brzożkami. Na starych cmentarzach, na mogiłach spotyka się brzożowe krzyże.

Nie trzeba wskazywać, gdzie w naszej okolicy rosną brzozy. Na pewno nikt nie pomyli brzozy z innym drzewem. Drzewo to budzi tylko dobre skojarzenia. Każdy zachował w swoich wspomnieniach jakieś brzożowe drzewo, które rosło w krainie jego dzieciństwa. Rośnie i dziś albo w ogrodzie, albo tuż za płotem, w zagajniku lub obok drogi i niemal codziennie koło niego przechodzimy. W swoim naturalnym pokroju brzoza



Już na Wielkanoc brzozy mogą wyglądać właśnie tak



Młode brzozy tzw. samosiejki

jest niezwykle urokliwa, zwłaszcza wiosną, kiedy budzi się do życia, i jesienią, kiedy powoli gubi żółte i delikatne listeczki.

Nawiązując do zacytowanego na wstępie poetyckiego opisu rozwijającej się na wiosnę brzozy, można przytoczyć radę dawnych, doświadczonych rolników: „Gdy wokół brzozy pojawia się zielona mgiełka, to pora sadzić ziemniaki”.

Walentynki w bibliotece

Kubusiu, jak się pisze MIŁOŚĆ? Prosiaczkę, MIŁOŚĆ się nie pisze, MIŁOŚĆ się czuje.
/Alan Alexander Milne – z książki *Kubuś Puchatek*/

Takie hasło odszyfrowali uczniowie klasy II, odwiedzając bibliotekę szkolną w WALENTYNKI.

Na ten szczególny dzień biblioteka szkolna przygotowała dla swoich czytelników atrakcje:

- Randka w ciemno w bibliotece** – oczywiście z książką – czyli coś dla niezdecydowanych czytelników.
- Dla najmłodszych tradycyjnie książeczki oraz słodkie **serduszk** i **walentynkowe pudełeczka „niespodzianki”** wykonane przez uczniów klasy VII.
- Literackie pary zakochanych** zostały bezbłędnie odgadnięte przez pierwszaków. Przypomnieliśmy historię jednej z nich, czytając bajkę o Kopciuszku.
- Nad **walentynkowym szuflcem** pracowali również uczniowie klasy VII.

A oto wymowne hasło:
DOBŹE WIDZI SIĘ TYLKO SERCEM. NAJWAŻNIEJSZE JEST NIEWIDOCZNE DLA OCZU.

Mały Książę

/Antoine de Saint-Exupéry/.

Walentynkowe dekoracje uzupełniło maxi serce wykonane przez przedszkolaków pod kierunkiem pań: Ani Cichy i Ani Cudek.

Każdy wypożyczający w tym dniu książkę otrzymywał słodkie, malinowe serduszk. A wieczorem... dyskoteka walentynkowa z pizzą i napojami chłodzącymi, o które zadbał rodzice.

Nauczyciel bibliotekarz
Małgorzata Musiał



XVIII Gminny Konkurs Ortograficzny



W poniedziałek 25 marca o godz. 9.00 w Szkole Podstawowej im. Batalionu AK „Barbara” w Lubaszowej odbędzie się XVIII Gminny Konkurs Ortograficzny o tytuł „Mistrza ortografii ziemi tuchowskiej” dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Patronat honorowy: Burmistrz Tuchowa.

Zgłoszenia do dnia 15 marca 2019 r. prosimy kierować na adres: Szkoła Podstawowa im. Batalionu AK „Barbara” w Lubaszowej Lubaszowa 126, 33-172 Siedliska lub splubaszowa@op.pl

Osoby chętne do współpracy w przygotowaniach do konkursu prosimy o kontakt z organizatorami.

Regulamin konkursu, karta zgłoszenia oraz deklaracja dla rodziców i opiekunów dostępne są na stronie internetowej www.tuchow.pl.

R E K L A M A

OCHRONA

- Ochrona osób i mienia
- Zabezpieczanie imprez
- Systemy alarmowe i TV dozorowa
- Patrole interwencyjne

604 11 90 70 biuro@ochrona-orzel.pl www.ochrona-orzel.pl

Urząd Miejski w Tuchowie

Lokalny punkt pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem w Tuchowie

Informujemy, że w Tuchowie przy ul. Jana Pawła II 4 (pokój nr 3 na parterze) od kilku dni działa lokalny punkt pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem.



W dniu 11.02.2019 r. zostało zawarte porozumienie o współpracy pomiędzy Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Tuchowie a Fundacją im. Hetmana Jana Tarnowskiego z siedzibą w Tarnowie, realizującą zadanie współfinansowane z Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Fundusz Sprawiedliwości Ministerstwa Sprawiedliwości w zakresie udzielenia pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem i świadkom przestępstw oraz osobom im najbliższym. Pomoc ta świadczona jest w Okręgowym Ośrodku Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przystępstwem w Tarnowie przy ul. Krakowskiej 13 oraz lokalnych punktach, w tym w Tuchowie.

Projekt jest realizowany od 1 stycznia 2019 roku do 31 grudnia 2021 roku przez Fundację im. Hetmana Jana Tarnowskiego w Tarnowie.

W ramach owego projektu i porozumienia o współpracy został utworzony lokalny punkt pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem w Tuchowie, działający przy ul. Jana Pawła II 4, pokój nr 3 na parterze.

Celem działającego punktu jest zapewnienie wsparcia w uzyskaniu bezpłatnej i profesjonalnej pomocy prawnej, psychologicznej oraz innych świadczeń osobom pokrzywdzonym przestępstwem, z zachowaniem dyskrecji w zakresie świadczonej pomocy.

Zakres udzielanej pomocy:

1. Organizowanie i finansowanie pomocy prawnej, w tym alternatywnych metod rozwiązywania konfliktów.
2. Pokrywanie kosztów związanych z psychoterapią, pomocą psychiatryczną lub psychologiczną.
3. Organizowanie i finansowanie pomocy udzielonej przez osobę pierwszego kontaktu (osoby pokrzywdzone oraz świadkowie).

4. Pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych, lekarstw w zakresie, w którym lek nie podlegałby refundacji lub w części, w której nie jest refundowany, wyrobów medycznych, w tym materiałów opatrunkowych, przedmiotów ortopedycznych oraz środków pomocniczych, w zakresie niezbędnym w procesie leczniczym doznaczonego uszczerbku na zdrowiu wynikającego z przestępstwa lub jego następstw.

5. Pokrywanie kosztów związanych z kształceniem w szkołach i przedszkolach publicznych, w tym w ramach indywidualnego nauczania, a także w przypadku realizacji obowiązku przedszkolnego, szkolnego lub obowiązku nauki poza szkołą na podstawie art. 16 ust. 8 Ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty odpowiednio do wieku i potrzeb edukacyjnych osób uprawnionych.

6. Pokrywanie kosztów związanych z opieką nad dziećmi w żłobkach i klubach dziecięcych prowadzonych przez gminy w oparciu

o przepisy ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3.

7. Organizowanie i finansowanie szkoleń i kursów podnoszących kwalifikacje zawodowe oraz pokrywanie kosztów egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe.

8. Pokrywanie kosztów czasowego zakwaterowania lub udzielania schronienia.

9. Finansowanie okresowych dopłat do bieżących zobowiązań czynszowych i opłat za energię ciepłą, energię elektryczną, gaz, wodę, opał, odbiór nieczystości stałych i płynnych za lokal mieszkalny lub dom jednorodzinny, do którego osoba pokrzywdzona posiada tytuł prawny, proporcjonalnie do liczby osób, stale zamieszkałych w tym lokalu lub domu.

10. Finansowanie przejazdów środkami komunikacji publicznej lub pokrywanie kosztów transportu związanych z uzyskiwaniem świadczeń związanych z otrzymywaną pomocą.

11. Pokrywanie kosztów żywności lub bonów żywnościowych.

12. Pokrywanie kosztów zakupu odzieży, bielizny, obuwia, środków czystości i higieny osobistej.

13. Finansowanie kosztów zorganizowanego wyjazdu uprawnionego małoletniego.

Pomoc świadkom i osobom im najbliższym będzie udzielana poprzez pokrywanie kosztów związanych z pomocą psychologiczną, w tym organizowanie i finansowanie pomocy udzielanej przez osobę pierwszego kontaktu.

Szczegółowe informacje można uzyskać:

– osoba do kontaktów w sprawie realizacji wsparcia: Bożena Szwał-Mazurkiewicz (Ośrodek Pomocy Społecznej w Tuchowie),

– pod numerem telefonu: 513 066 341,

– w siedzibie Ośrodka Pomocy Społecznej w Tuchowie przy ul. Jana Pawła II 4, I piętro, (pracownicy socjalni).

Osoby korzystające z pomocy w lokalnym punkcie pomocy pokrzywdzonym nie ponoszą żadnych kosztów, w tym podatków i innych opłat.

Od 28 lutego ARiMR przyjmuje wnioski na restrukturyzację małych gospodarstw

Od 28 lutego do 29 marca 2019 r. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przyjmować będzie wnioski o pomoc na restrukturyzację małych gospodarstw z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Pomoc przyznawana jest w formie premii w wysokości 60 tys. zł. O wsparcie może ubiegać się rolnik, którego gospodarstwo ma wielkość ekonomiczną mniejszą niż 10 tys. euro i który ubezpieczony jest w KRUS. Działanie to skierowane jest do osób, które zdecydują się na rozwój swojego gospodarstwa i przeprowadzą w nim zmiany, dzięki którym stanie się ono bardziej rentowne i konkurencyjne.

Jestem przekonany, że zainteresowanie programem w Małopolsce będzie bardzo duże. Znakomicie odpowiada on potrzebom małych gospodarstw z naszego terenu i będzie dla nich szansą na rozwój, zwiększenie wartości gospodarstwa i poprawę jakości życia na wsi – mówi dyrektor Małopolskiego Oddziału Regionalnego ARiMR Adam Ślusarczyk.

Pieniądze będą wypłacane w dwóch ratach – najpierw 80 proc. premii, a kolejne 20 proc. po zrealizowaniu

założonych w biznesplanie inwestycji. Rolnik na restrukturyzację swojego gospodarstwa będzie miał 3 lata. W tym czasie wielkość ekonomiczna gospodarstwa powinna wzrosnąć do co najmniej 10 tys. euro oraz o co najmniej 20 proc. w stosunku do wielkości z roku, w którym złożono wniosek o przyznanie pomocy.

Wnioski o przyznanie pomocy należy składać w Oddziale Regionalnym ARiMR.

Każdy wniosek zostanie poddany ocenie. Na podstawie przyznanych punktów ustalona zostanie kolejność przysługiwania pomocy. Pod uwagę będą brane m.in.: docelowa wielkość gospodarstwa, kwalifikacje zawodowe, rodzaj planowanej produkcji, wiek wnioskodawcy.

Szczegółowe informacje na stronie www.arimr.gov.pl oraz w Punktach Informacyjnych w biurach powiatowych ARiMR.

Burmistrz Tuchowa informuje, że można składać wnioski dotyczące zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Tuchów oraz związanej z nim strategicznej oceny oddziaływania na środowisko (w tym prognozy oddziaływania na środowisko).

Zakres opracowania obejmie gminę Tuchów w jej granicach administracyjnych.

Wnioski mogą być składane w terminie do dnia 20 marca 2019 r.:

1) na piśmie na adres: Urząd Miejski w Tuchowie, ul. Rynek 1, 33-170 Tuchów (formularz można pobrać ze strony internetowej www.tuchow.pl),

2) za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej.

Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Tuchów

Wnioski można składać na przygotowanym formularzu możliwym do pobrania w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego lub ze strony internetowej.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Tuchowa.

Procedura planistyczna jest prowadzona w oparciu o uchwałę nr XXXVIII/245/2017 Rady Miejskiej w Tuchowie z dnia 29 marca 2017 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Tuchów.

Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego jest dokumentem planistycznym, określającym politykę przestrzenną gminy, w tym lokalne zasady zagospodarowania przestrzennego. Jest sporządzane przez burmistrza i uchwalane przez radę miejską oraz jest podstawą do późniejszego uchwalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z przepisami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym ustalenia studium są wiążące dla organów gminy przy uchwalaniu miejscowych planów

zagospodarowania przestrzennego. Obowiązujące aktualnie w gminie Tuchów studium zostało uchwalone w 2000 r., a następnie było zmieniane w niewielkim zakresie w 2007 r. Biorąc pod uwagę duży wpływ czasu od jego uchwalenia oraz sporządzane w oparciu o nie wielokrotne zmiany planów miejscowych, nie ma możliwości dokonywania kolejnych zmian w zagospodarowaniu przestrzennym gminy Tuchów z zachowaniem warunku zgodności z ustaleniami studium. W związku z powyższym podjęto decyzję o sporządzeniu i uchwaleniu zmiany studium.

Przewidywany termin sporządzenia i uchwalenia studium to koniec 2020 r.

Jednocześnie informujemy, że wszystkie wnioski o zmianę zarówno studium, jak i planu miejscowego złożone po uchwaleniu ostatniej zmiany planu miejscowego, tj. po dniu 26 października 2016 r., zostaną potraktowane jako wnioski do obecnie sporządzanej zmiany studium i będą rozpatrywane jednocześnie z tymi składanymi do 20 marca br.

Link do obwieszczenia w BIP: <https://bip.malopolska.pl/umtuchow,m,213581,2019.html>

– ważne informacje dla mieszkańców

Ochrona powietrza: pomiary i wymiana kotłów



Prawie do połowy marca – dzięki realizacji projektu LIFE w Tuchowie – prowadzone będą pomiary zanieczyszczenia powietrza. Pyłomierz Krakowskiego Alarmu Smogowego umieszczony został na balkonie tuchowskiego ratusza.

W ramach programu dla mieszkańców gminy Tuchów na dotację do wymiany źródeł ciepła w indywidualnych gospodarstwach domowych – paliwa gazowe, biomasa i paliwa stałe – podpisano umowy (udzielono dotacji) na wymianę następującej liczby kotłów:

– liczba podpisanych umów na wymianę na kocioł gazowy i biomasę: 106 sztuk,

– liczba podpisanych umów na wymianę na kocioł na paliwo stałe: 65 sztuk.

Spotkanie dla mieszkańców – program „Czyste powietrze” 20 marca 2019 r. godz. 17.00

Spotkanie poprowadzi przedstawiciel firmy NDE Sp. z o.o. Niezależni Doradcy Energetyczni.

27 marca 2019 r. godz. 16.30

Spotkanie poprowadzi przedstawiciel WFOŚiGW w Krakowie.

sala widowiskowa
Domu Kultury w Tuchowie

Burmistrz przyjmie klientów urzędu w ustalonych terminach

Od 19 marca 2019 r. burmistrz Tuchowa Magdalena Marszałek przyjmować będzie klientów urzędu w sprawie skarg, wniosków oraz interwencji we wtorki i czwartki w godz. od 9.00 do 15.00. W celu dostosowania terminów do potrzeb ludności klienci urzędu przyjmowani będą również w poniedziałki w godz. od 15.30 do 16.30, po uprzednim umówieniu terminu w sekretariacie burmistrza – ratusz, I piętro, pok. nr 11, tel. 14 6525 218 w. 23, e-mail: a.stanczyk@tuchow.pl lub h.bochenek@tuchow.pl.

W sprawach skarg, wniosków oraz interwencji przyjmują klientów urzędu również: zastępca burmistrza,

sekretarz, skarbnik oraz kierownicy referatów, odpowiednio do wykonywanego przez nich zakresu nadzoru nad zadaniami gminy, w terminach dostosowanych do potrzeb ludności, od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu (od 7.30 do 15.30) oraz dodatkowo w poniedziałki od 15.30 do 16.30 – po uprzednim uzgodnieniu przez osobę zainteresowaną terminu spotkania w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Tuchowie.

Wszystkie sprawy załatwiane są w urzędzie bez zbędnej zwłoki przez pracowników urzędu. W celu przyspieszenia załatwienia swojej sprawy prosimy zatem kierować się bezpośrednio do pracowników merytorycznych, a w wyjątkowych przypadkach do kierownictwa urzędu, tj.: burmistrza, wiceburmistrza, sekretarza czy skarbnika.

W celu skrócenia oczekiwania na spotkanie z burmistrzem i jej zastępcą

klienci urzędu kierowani będą wg rodzaju załatwianych spraw i przypisanych burmistrzom kompetencji. Burmistrz Tuchowa przyjmuje klientów urzędu we wszystkich sprawach realizowanych przez gminę Tuchów, a w szczególności dotyczących:

- finansów,
- inwestycji,
- oświaty,
- zdrowia i opieki społecznej,
- spraw społecznych.

Zastępca Burmistrza przyjmuje klientów urzędu we wszystkich sprawach realizowanych przez gminę Tuchów, a w szczególności dotyczących:

- infrastruktury drogowej,
- gospodarki przestrzennej,
- planowania i rozwoju społeczno-gospodarczego,
- mienia komunalnego i geodezji,
- ochrony środowiska,
- promocji gminy.

Dla ratowania życia



W trosce o zdrowie i życie mieszkańców Urząd Miejski w Tuchowie zakupił dwa defibrylatory. Jedno z urządzeń trafi do Domu Kultury, drugie zostanie zamontowane w specjalnej kapsule, na jednej ze ścian tablicy

ogłoszeń znajdującej się obok figury św. Floriana na tuchowskim rynku.

Już wkrótce wszyscy chętni będą mogli zapoznać się z zakupionymi urządzeniami oraz zasadami ich użycia.

E-dowody już od 4 marca!

Od dnia 4 marca 2019 r. rusza składanie wniosków o e-dowód. Tym, co sprawia, że dowody wydawane po 4 marca staną się „e-dowodami” jest warstwa elektroniczna, czyli wbudowany, niewidoczny z zewnątrz chip. E-dowód działa bezstykowo, co oznacza to, że wystarczy położyć go na czytniku.

WAŻNE! Nie zmieniają się dotychczasowe funkcje dowodu osobistego – nadal potwierdza tożsamość i obywatelstwo oraz uprawnia do przekraczania granic niektórych państw, które uznają go za dokument podróży. Dodatkowo, dzięki warstwie elektronicznej, osoby zain-

teresowane mogą używać e-dowodu do komunikacji z administracją publiczną i innymi podmiotami.

- e-dowód umożliwia m. in. logowanie się do portali administracji publicznej przy użyciu bezpiecznego środka identyfikacji elektronicznej (profil osobisty)
- elektroniczne podpisywanie dokumentów (dzięki podpisowi osobistemu).

E-dowód z czipem, czyli nowy dowód osobisty, jest ważny przez 10 lat.

Pamiętaj! JEŚLI TERMIN WAŻNOŚCI TWOJEGO DOWODU NIE UPŁYNĄŁ – JEST ON NADAL WAŻNY – NIE MUSISZ GO WYMIENIAĆ!

Więcej informacji na stronie: www.edowod.gov.pl

Zmiana organizacji ruchu na ulicach: Szpitalnej i Żeromskiego

Informujemy, że od środy 13 marca 2019 r. nastąpi czasowa zmiana organizacji ruchu na ul. Szpitalnej i ul. Żeromskiego w związku z rozpoczętymi się pracami dot. realizacji inwestycji pn. **Przebudowa stadionu MKS Tuchovia wraz z zagospodarowaniem „Skałki” w celu utworzenia ścieżki rekreacyjnej.** Przewidywany termin zakończenia obowiązywania czasowej organizacji ruchu to 31 sierpnia 2019 roku. **Projekt tymczasowej organizacji ruchu na czas wykonywania ww. zadania można pobrać na stronie: <http://www.tuchow.pl/wp-content/uploads/2019/03/OrgRuchu-C5%BBeromskiego.pdf>**

Przypominamy, że inwestycja ta, z uwagi na rozbudowany zakres, została podzielona na trzy części:

Część nr 1 – Rewitalizacja terenu stadionu miejskiego wraz z rozbudową budynku zaplecza.

Część nr 2 – Zagospodarowanie terenu przy „Skałce” na park.

Część nr 3 – Przebudowa dróg poprawiających dostępność infrastruktury, polegająca na:

- a) przebudowie i rozbudowie ulicy Szpitalnej w Tuchowie,
- b) przebudowie nawierzchni ulicy Żeromskiego w Tuchowie.

Wykonawcami poszczególnych części są:

Część nr 1 – Firma „TOMAX” sp. z o.o.
ul. Bernardyńska 15/9
33 – 100 Tarnów
za kwotę brutto 4 527 952,49 PLN

Część nr 2 – Firma Usługi Sprzętowe – Transportowe Andrzej Potok ul. Jana III Sobieskiego 54
33 – 170 Tuchów
za kwotę brutto 1 269 775,10 PLN

Część nr 3 – Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe „MARTIN” Marcin Kawa
ul. Kazimierza Wielkiego 11
33 – 159 Zalasowa
za kwotę brutto 658 233,68 PLN

Inwestycja realizowana jest w oparciu o dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na Lata 2014-2020; Oś 11. Rewitalizacja przestrzeni regionalnej; Działanie 11.1. Rewitalizacja miast; Poddziałanie 11.1.2. Rewitalizacja miast średnich i małych (Numer naboru RPMP.11.01.02-IZ.00-12-033/17).

Urząd przyjazny rodzinom – przewijak dla niemowląt

Otym, jak bardzo w miejscach publicznych potrzebne są przewijaki, wie każdy rodzic, który choć raz w towarzystwie swojej pociechy próbował załatwić jakąś sprawę. W Urzędzie Miejskim w Tuchowie udostępniony został przewijak dla niemowląt.

– Rodzice z dziećmi najczęściej odwiedzają Urząd Stanu Cywilnego,

dlatego w toalecie na parterze Urzędu Miejskiego w Tuchowie udostępniliśmy przewijak. Wiem, jak bardzo brakuje takich miejsc w Tuchowie, miejsc, w których można spokojnie przebrać czy przewinąć dziecko – mówi burmistrz Tuchowa Magdalena Marszałek.

Jeśli pojawi się taka potrzeba, to zachęcamy rodziców z dziećmi do skorzystania z przewijaka udostępnionego w tuchowskim ratuszu.



Terapia ma być bardziej efektywna i szybsza. Taki powinien być skutek zmian, które dotyczą świadczeń gwarantowanych w zakresie rehabilitacji. Pacjenci od początku nowego roku mają uzyskiwać tylko konieczne zabiegi, które znajdują uzasadnienie w zdiagnozowanej dysfunkcji narządu ruchu. O liczbie poszczególnych zabiegów, rodzajach cyklu i okolicy ciała, w której będą one wykonywane będzie teraz decydował fizjoterapeuta, a nie – jak dotychczas – lekarz POZ.

Zdaniem samych fizjoterapeutów rozwiązanie to pomoże w lepszym dostosowaniu zabiegów do potrzeb. Zdarzało się bowiem, że od czasu wypisania skierowania do rozpoczęcia terapii mijało sporo czasu. W związku z tym zmieniały się potrzeby samych pacjentów. - Na przykład pacjent, którego bolała szyja, odczuwał już ból w niższej części

Zmiany systemowe w rehabilitacji

kręgosłupa. A my w takiej sytuacji zmuszeni byliśmy odsyłać pacjentów raz jeszcze do lekarzy, ponieważ nie mogliśmy samodzielnie podejmować decyzji o zmianie przebiegu terapii – relacjonuje Ewa Wszółek, kierująca pracą Ośrodka Rehabilitacji Centrum Zdrowia Tuchów.

Warto podkreślić, że w myśl nowych przepisów jedynie lekarze specjalizujący się w samej rehabilitacji lub pokrewnych dziedzinach mogą ukierunkowywać fizjoterapeutę na realizację określonych zabiegów. Z drugiej strony nowe przepisy stwarzają także dodatkowe obowiązki dla udzielających świadczeń rehabilitacyjnych. Przychodnia czy inny ośrodek musi bowiem teraz przekazywać lekarzowi wypisującemu skierowanie informację zwrotną np. za pośrednictwem poczty elektronicznej lub innych rozwiązań informatycznych, służących przekazywaniu danych. Ma to umożliwić weryfikację praw-

dłowości decyzji o skierowaniu pacjenta na terapię oraz pomóc w ocenie efektywności samej rehabilitacji. Chodzi też o kompleksową opiekę, za którą odpowiada lekarz.

Od 1 stycznia zmienił się także przebieg czynności podczas wizyt fizjoterapeutycznych. Dotychczas zawsze należało przeprowadzać wszystkie czynności wchodzące w zakres wizyty, pomimo że nie zawsze było to uzasadnione. Teraz nie ma już takiego obowiązku. Warto dodać, że skierowania na fizjoterapię wystawione przed dniem wejścia w życie nowego rozporządzenia, które nie zostały zrealizowane, zachowują ważność.



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Poprawa jakości powietrza w gminie Tuchów poprzez wymianę starych kotłów i pieców na paliwa stałe w indywidualnych gospodarstwach domowych - na nowe, wykorzystujące również paliwa stałe

Cel projektu: Poprawa jakości powietrza

Beneficjent: Gmina Tuchów



www.mapadotacji.gov.pl



Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Poprawa jakości powietrza w gminie Tuchów poprzez wymianę starych kotłów na paliwa stałe w indywidualnych gospodarstwach domowych - na nowe, wykorzystujące paliwa gazowe

Cel projektu: Poprawa jakości powietrza

Beneficjent: Gmina Tuchów



www.mapadotacji.gov.pl



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Przebudowa stadionu MKS Tuchovia wraz z zagospodarowaniem „Skałki” w celu utworzenia ścieżki rekreacyjnej

Cel projektu: Rozwiązanie istotnych problemów społecznych mieszkańców obszaru rewitalizacji gminy Tuchów poprzez stworzenie na terenach podworskich infrastruktury rekreacyjnej i sportowej, dostosowanej do potrzeb różnych grup odbiorców.

Beneficjent: Gmina Tuchów



www.mapadotacji.gov.pl

R E K L A M A



Nie wycofuj się rakiem

Jeżeli jesteś w sile wieku pomiędzy 50. a 65. rokiem życia lub osobą w wieku 40-49 lat, zaliczaną do grupy podwyższonego ryzyka z powodu występowania w rodzinie przypadków nowotworu jelita grubego to zgłoś się na bezpłatne badania i upewnij się, że wszystko jest dobrze !

Bezpłatne badania jelita grubego

Zapisy i informacja:
Centrum Zdrowia 728 588 355,
TUCHÓW 14 65 35 101

Kolonoskopia to przesiewowe badanie jelita grubego. Jest najlepszą i najszybszą metodą wczesnej diagnostyki zmian nowotworowych.



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



II Święto Tenisa Stołowego w Gminie Tuchów

23 lutego 2019 roku w hali MOSiR w Tuchowie odbył się turniej tenisa stołowego pod nazwą **II Święto Tenisa Stołowego w Gminie Tuchów**.

Już po raz drugi do Tuchowa przyjechali tenisiści stołowi z 43 miejscowości, miast i miasteczek z całej Polski. W imprezie wzięło udział 108 zawodników. Turniej rozegrano na 18 stołach. Mieliliśmy zaszczyt gościć sędziego państwowego Adama Dudka, który został wybrany na sędziego głównego całego turnieju. Pod jego okiem sędziowie okręgowi w osobach Franciszka Jasielskiego i Marka Jasielskiego oraz dyrektora MOSiR-u Marka Srebro czuwali nad sprawnym przebiegiem zawodów. Zmagania zawodników utrwalali profesjonalny kamerzysta Arkadiusz Stec, doświadczony w pracy operatora kamery i fotografa podczas rozgrywek sportowych. Uroczystego otwarcia dokonał zastępca burmistrza Tuchowa Wiktor Chrzanowski. Swoją obecnością podczas dekoracji zaszczytili nas burmistrz Tuchowa Magdalena Marszałek oraz zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej w Tuchowie Janusz Łukasik.

W tym miejscu pragnę gorąco podziękować wszystkim sponsorom, a są to: Urząd Miejski w Tuchowie, MOSiR Tuchów, AGA SPORT z Gliwic Bożena Waldowska, Firma Ti PLUS i Grupa Kolarska UKS FOUR BIKE, Jerzy Zawirski POLIGRAFIADLAFIRM, firma BIELKO, stacja narciarska JURASÓWKA w Siemiechowie, Akademia Tenisa Stołowego W.B.M. Krupa, Akademia Tenisa Stołowego GNIEWKO TABLE TENIS z Tarnowa Andrzej Gniewek, Prezes Tarnowskiego Związku Tenisa Stołowego Adam Kieroński, podziękowania za transport stołów składam na ręce Stanisława Sajdaka, Piotra Lipki i Dawida Piórkowskiego.

Dziękuję dyrektorowi Szkoły Podstawowej im. Stanisława Staszica Józefowi Wzorkowi za udostępnienie stolików, krzeseł, oraz zaplecza kuchennego.

Szczególne podziękowania dla druhów i druhien z Ochotniczej Straży Pożarnej w Mesznej Opakce, a są to: Katarzyna, Marta i Mariusz, Marta i Wojciech, Kazimierz i Dorota, Władysław, Wiktor, Michał, Piotr, Zygmunt oraz Gabriela, Klaudia, Beata, Lucyna, Daria, Piotr. To dzięki nim tak duża impreza mogła się odbyć.

Gratulacje dla wszystkich zawodników, tych najmłodszych i tych, od których można się wiele nauczyć. Taki towarzyski turniej to doskonały trening oraz sprawdzian swoich możliwości. To też dobra zabawa, uczciwa rywalizacja i trudna sztuka przyjmowania porażek. Tenis pomaga zorganizować własne życie, uczy koncentracji, wytrwałości, koordynacji wzrokowo-ruchowej, pomaga w utrzymaniu sprawności fizycznej i jest sportem, w którym trudno o kontuzje. Wyzwała wielkie emocje u zawodników i kibiców, ale nie jest głośny. Liczy się cisza i skupienie. Powinien uczyć pokory wobec własnych możliwości i wiary, że jeśli się chce, można wiele osiągnąć. Oto wyniki wszystkich kategorii:

Kat. OPEN „zawodowcy”:

I m. WŁODYKA Paweł
IKS Jezioro Tarnobrzeg
II m. SAWCZAK Miłosz
STJ „DRUŻBA” BARDEJOV
III m. CHMIEŁOWSKI Jakub
UKS Krzemień



IV m. ŻYŁKA Krzysztof
IKS Jezioro Tarnobrzeg

Kat. OPEN „AMATOR” mężczyźni:

I m. DEMKOWICZ Paweł
IKS Jezioro Tarnobrzeg
II m. Bochenek Wojciech
Tarnów
III m. KRAKOWSKI Paweł
Janowice
IV m. SERAFIN Mateusz
Porąbka Iwkowska

Kat. OPEN kobiety:

I m. STALA Sylwia
IKS Jezioro Tarnobrzeg
II m. KACZMARCZYK Klaudia
Wola Rzędzińska
III m. STECZYŃSKA Amelia
Jastrzębia
IV m. MIŁÓWKA Emilia
Tarnów

Kat. OPEN (2004-2006) dziewczęta:

I m. CZELUŚNIAK Angelika
Szerzyny
II m. BIELAK Nina
Tuchów

III m. RUTKA Gabriela
Siedliska
IV m. ŁĄTKA Katarzyna
Meszna Opacka

Kat. OPEN (2004-2006) chłopcy:

I m. OSTROWSKI Artur
Mikołajowice
II m. FRANCAK Szymon
Koszyce Wielkie
III m. WILK Adrian
Jodłówka/Wałki
IV m. SERAFIN Mateusz
Porąbka Iwkowska

Kat. OPEN (2007 i młodsze) dziewczęta:

I m. STECZYŃSKA Amelia
Jastrzębia
II m. MIŁÓWKA Julia
Tarnów
III m. HABA Oliwia
Zgłobice
IV m. HABA Klaudia
Zgłobice

Kat. OPEN (2007 i młodszy) chłopcy:

I m. KANOWNIK Kajetan
Czchów
II m. KĄDZIOŁKA Bartłomiej
Tarnów
III m. RACHWAŁ Maciej
Bratucice
IV m. SIKOŃ Maciej
Wielka Wieś

Kat. MISTRZ Akademii Tenisa Stołowego W.B.M. KRUPA (2007 i młodsze) dziewczęta:

I m. PROKOP Justyna
Piotrkowice
II m. DAMIAN Zuzanna
Meszna Opacka
III m. CICHY Natalia
Piotrkowice
IV m. FIRLIT Anna
Jodłówka Tuchowska

Kat. MISTRZ Akademii Tenisa Stołowego W.B.M. KRUPA (2007 i młodszy) chłopcy:

I m. OSIKA Maciej
Jodłówka Tuchowska
II m. BANDYK Miłosz
Piotrkowice

III m. KRUPA Mikołaj
Meszna Opacka

Kat. MISTRZ Akademii Tenisa Stołowego W.B.M. KRUPA (2004-2006) dziewczęta:

I m. FIRLIT Zuzanna
Jodłówka Tuchowska
II m. ŁĄTKA Katarzyna
Meszna Opacka
III m. SARAD Paulina
Meszna Opacka

Kat. MISTRZ Akademii Tenisa Stołowego W.B.M. KRUPA (2004-2006) chłopcy:

I m. KRUPA Bartosz
Meszna Opacka
II m. BANDYK Jakub
Piotrkowice
III m. SMOŁA Kamil
Tuchów
IV m. OSIKA Mateusz
Jodłówka Tuchowska

Organizator
Wacław Krupa

3 lutego 2019 r. w Tuchowie królował taniec

MARIA KRAS

W niedzielę 3 lutego 2019 r. w hali MOSiR w Tuchowie odbył się jubileuszowy X Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzystwa o Puchar Burmistrza Tuchowa. Impreza taneczna, która na stałe wpisała się w kalendarz tuchowski wydarzeń, przyciągnęła dużą liczbę miłośników tego pięknego sportu, jakim jest taniec.

Od samego rana trwała rejestracja uczestników. Punktualnie o godz. 9.00 uroczystego otwarcia turnieju dokonał Wiktor Chrzanowski, zastępca burmistrza Tuchowa.

Turniej podzielony został na cztery bloki. Wzięło w nim udział ponad 130 par tanecznych z 37 klubów tanecznych z: Sosnowca, Rzeszowa, Krakowa, Przemyśla, Radomia, Nowego Targu, Zabrza, Mielca, Stalowej Woli, Wieliczki, Tarnowa, Dąbrowy Tarnowskiej, Żabna, Lublina, Głogowa, Głogoczowa, Chełma, Białej Podlaskiej, Dąbrowy Górniczej, Łodzi, Krosna, Dębicy, Gorlic, Kęt, Janowa Lubelskiego, Gliwic oraz Głogoczowa. Tancerze rywalizowali w różnych kategoriach wiekowych, klasach i stylach. Zawodnicy rozegrali rywalizację w 22 kategoriach.

Pary taneczne oceniało siedmiu sędziów: Agnieszka Gąsiorowska z Krakowa (sędzia główny), Natalia Pieciewicz ze Szczecina, Dariusz Dragan z Krakowa, Andrzej Gąsiorowski z Krakowa, Jacek Fidurski z Łodzi, Piotr Włodarczyk z Łodzi, Andrzej Suchocki z Kęt.

Przyznane punkty zliczała komisja skrutacyjna w składzie Mieczysław Kowalski z Krosna oraz Artur Drąg z Krakowa. Oprawę muzyczną zapewnił Dariusz Ćwik. Rolę kierownika artystycznego pełnił Maciej Berger, zaś turniej poprowadził Adam Berkowicz. Efekty świetlne przygotowała Agencja Eventowa Sound Protectors Krzysztof Mężyk. Opiekę medyczną zapewniło Centrum Zdrowia Tuchów. Po emocjach duchowych coś dla ciała, czyli bufet i catering serwowały firmy Rado Radosław Płowicki oraz „PŁOWIECKI” Robert i Regina Płowieccy s.c.

Widzowie obejrzeli kilkanaście godzin pokazu umiejętności tanecznych – było to niezwykle i pięknie dla oka widowisko. Na pierwszym bloku w kategorii wiekowej 12-13 F komb zatańczyli tuchowianka Julia Kielawa i Karol Folta, zdobywając wysokie IV miejsce. Podczas wieczornej gali na parkiecie mistrzowsko zaprezentowały się pary taneczne najwzrostszych klas, które w świetle reflektorów z wielką elegancją eksponowały swoje umiejętności, a przy tym urok i wdzięk. W najwyższej prezentowanej podczas gali kategorii „powyżej 15 B LA” mogliśmy podziwiać występ tuchowianina Grzegorza Wróny, który wraz z partnerką Klaudią Barwiołek wytańczyli drugie miejsce w tańcach latynoamerykańskich.

Serdecznie gratulujemy!

Najlepsze pary taneczne otrzymały puchary, medale oraz dyplomy, które na poszczególnych blokach tanecznych wręczali: burmistrz Tuchowa Magdalena Marszałek, przewodniczący Rady Miejskiej w Tuchowie Stanisław Obrzut oraz wiceprzewodniczący Janusz Łukasik, dyrektor Domu Kultury w Tuchowie Janusz Kowalski oraz dyrektor MOSiR Marek Srebro.



Wszystkim parom tanecznym dziękujemy za udział w turnieju, zwycięzcom gratulujemy!

Imprezą towarzyszącą turniejowi było VI Tuchowskie Show Młodych Talentów pod patronatem burmistrza Tuchowa. Na parkiecie swoje umiejętności taneczne zaprezentowało ponad 50 tancerzy w dwóch kategoriach wiekowych: do 9 lat oraz powyżej 10 lat. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, złote medale oraz upominki.

Turniej uatrakcyjniły również występy trzech grup zespołu VOICE z Domu Kultury w Tuchowie prowadzonych przez Pawła Potęgę oraz dwóch grup tanecznych ze Studia Baletu i Tańca w Tuchowie.

Organizatorem turnieju był Dom Kultury w Tuchowie we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Tuchowie. Serdecznie dziękujemy sędziom, skrutnikom, kierownikowi artystycznemu, prowadzącemu, obsłudze muzycznej i technicznej oraz wszystkim osobom, które przyczyniły się do sprawnego przeprowadzenia turnieju!

Podziękowania kierujemy do młodzieży – członków obecnej i byłej Młodzieżowej Rady Gminy Tuchów, dziękujemy za pracę przy rejestracji par oraz wypisywaniu dyplomów.

Zaproszonym gościom oraz publiczności dziękujemy za przybycie.

Do zobaczenia w Tuchowie za rok!



FOT. DK TUCHÓW WOJCIECH KRAS

Tuchowska Liga Futsalu za nami!

JAROSŁAW KANIEWSKI

W połowie lutego 2019 r. zmagania zakończyli zawodnicy biorący udział w pierwszej edycji „SPAR” Tuchowskiej Ligi Futsalu. Od 1 grudnia 2018 r. rywalizowało ze sobą 12 zespołów z Tuchowa i regionu. Rozgrywki futsalowe spotkały się z ogromnym zainteresowaniem drużyn, dlatego konieczne było rozegranie eliminacji. W lidze wzięło udział 150 zawodników, rozgrywki śledziła zaś spora liczba kibiców zarówno na żywo, jak i na stronie internetowej i FB.

Bezkonkurencyjna w lidze okazała się ekipa Danzy, która potrafiła pokonać wszystkich rywali, odnosząc komplet zwycięstw. Pozostałe miejsca na podium zajęły drużyny GKS Gromnik oraz Ubezpieczenia obok Biedronki.

Futsal to odmiana piłki nożnej, w której drużyny składają się z pięciu zawodników, a mecze odbywają się na hali. Powstał w latach 30. ubiegłego stulecia w Ameryce Południowej z myślą o dzieciach i młodzieży, ale szybko pokochali go również dorośli.

Mamy nadzieję, że futsal w Tuchowie zagości na dłużej. Jest pozytywny odzew, dlatego już planowana jest kolejna edycja rozgrywek w naszym mieście.

Serdecznie dziękujemy firmom, które wsparły tę sportową inicjatywę: SPAR Tuchów, KOSTA, Vita-sport, FizjoFit, Restauracja Strych, Dom Handlowy Trójka, WBK hale i konstrukcje stalowe, Gravity Group, Wojmar, MBM, Punkt Widzenia.



Dziękuję!!!

SPAR TUCHOWSKA LIGA FUTSALU

Udało się zrealizować sportowe marzenia i zorganizować pierwszą w historii Tuchowską Ligę Futsalu.

Dziękuję zawodnikom za udział oraz wszystkim osobom, które przyczyniły się do jej realizacji.

Razem jako lokalna społeczność pokazaliśmy, że możemy stworzyć inicjatywę na dobrym poziomie organizacyjnym, jak i sportowym.

Do zobaczenia w następnej edycji!!

Jarosław Kaniewski



MAREK SREBRO

16 lutego 2019 r. w restauracji **AGAWA** w Tuchowie odbyło się uroczyste spotkanie z okazji **Jubileuszu 40-lecia istnienia tuchowskiego Judo, w którym uczestniczyło 101 osób.**

Spotkanie rozpoczął założyciel sekcji trener Marek Srebro, witając zaproszonych gości w osobach:

- Magdalena Marszałek – Burmistrz Tuchowa
- Jacek Zawadka – Prezes Polskiego Związku Judo
- Stanisław Kacprzycki – Przewodniczący Komisji Odznaczeń PZJ
- Robert Taraszkiewicz – Wicedyrektor Sędziów PZJ

40 lat Judo Tuchów

- Paweł Maślej – Koordynator Głównej Komisji Sędziowskiej PZJ
- Robert Zaczekiewicz – Prezes Krakowskiego Okręgowego Związku Judo

W dalszej części wręczone zostały odznaczenia Polskiego Związku Judo. Otrzymali je: Medal PZJ: Magdalena Marszałek, Anna Kras-Tabisz, Paweł Kita, Paweł Słowik, Mariusz Łątka.

Złota odznaka PZJ: Izabela Kumorowska-Kusza, Elżbieta Klósek, Iwona Kędzior, Marcin Srebro, Paweł Srebro.

Srebrna odznaka PZJ: Tomasz Drogoś.

Brązowa odznaka PZJ: Justyna Dobarska-Parlewicz, Grzegorz Patyk, Filip Łątka.

W gronie uczestników, byli m.in. wielokrotni tuchowscy medaliści Mistrzostw Polski, reprezentanci kraju, uczestnicy Pucharów i Mistrzostw Europy: Agata Mróz, Anna Kras, Waldemar Dziga. Wyżej wymienieni w latach 2007, 2010, 2015 zostali uhonorowani statuetką „Melaniusz” – za zasługi dla rozwoju miasta i gminy Tuchów. Po części oficjalnej, przy muzyce zespołu „Magic Band”, bawiono się do rana.



FOT. PAMEŁ SREBRO

W piątek 8 lutego 2019 odbyła się gala **Dziennika Polskiego i Gazety Krakowskiej, która była zwieńczeniem plebiscytów: 10 Asów Małopolski i Najpopularniejszy Sportowiec, Drużyna i Trener Małopolski 2018 roku.**

Impreza z udziałem około 400 osób z całego województwa po raz pierwszy odbyła się w Karcher Hali Cracovii Centrum Sportu Niepełnosprawnych. Plebiscyt i gala odbyły się pod patronatem rektora krakowskiej AWF prof. Aleksandra Tyki oraz wicemarszałka województwa małopolskiego Tomasza Urynowicza, który poinformował o przyznaniu nagrody Małopol-

Laureatki plebiscytu „Asy Małopolski”

skiego Asa Sportu dla byłego światowego zawodnika, a potem cenionego trenera judo – Czesława Łaksy.

W tym roku wybrani zostali również najpopularniejsi sportowcy juniorzy i seniorzy, którzy przejawiają sportowy talent i odnoszą pierwsze sukcesy. Laureaci zostali wybrani w głosowaniu czytelników i internautów. Osobno mistrzów sportu w Małopolsce nagrodziła kapituła, przyznając tradycyjne już tytuły

10 Asów Małopolski, w której zwyciężył Kamil Stoch.

Miło nam poinformować, że wśród laureatów znalazła się zawodniczka – juniorka z UKS Grupa Kolarska FOUR BIKE Gabriela Hudyka oraz seniorka Beata Słomska z LKS Burzyn, reprezentujące gminę Tuchów!

Gratulujemy!

Urząd Miejski w Tuchowie

W poniedziałek 25 lutego odbyła się gala finałowa **Plebiscytu Sportowego Gazety Krakowskiej. Miło nam poinformować, że wśród nagrodzonych sportowców byli również reprezentanci gminy Tuchów.**

Sportowiec roku – junior dziewczęta

1. Gabriela Hudyka (UKS 4BIKE) – kolarstwo
2. Patrycja Galas (UKS Lider Tuchów) – siatkówka
3. Natasza Potok (MOSiR Tuchów) – judo

Sportowiec roku – kobiety

1. Beata Słomska (LKS Burzyn) – biegi
2. Izabela Gawron (MKS Tuchovia) – piłka nożna
3. Eliza Janura (MKS Tuchovia) – piłka nożna

Drużyna roku

3. UKS 4BIKE Grupa Kolarska

Urząd Miejski w Tuchowie



Wychowankowie Szkółki Piłkarskiej Alfa Siedliska



Pogórzańska Drużynowa Liga Szachowa Powiatu Tarnowskiego 2019

ROMANKAWA

3 lutego br. w Łęgu Tarnowskim oraz 16 lutego w Rzuchowej rozegrano dwa turnieje w ramach VI edycji Pogórzańskiej Drużynowej Ligi Szachowej Powiatu Tarnowskiego.

Kolejna już 9 marca w Pleśnej. W lidze uczestniczy niemal 30 drużyn, czyli ponad 120 szachistów z powiatu tarnowskiego. Czołówka klasyfikacji przedstawia się następująco:

1. UKS Lisek Lisia Góra	24 pkt
2. Grupa Azoty Tarnów	22 pkt
3. Strusinianka Tarnów	21 pkt
4. Dolina Białej Tuchów	21 pkt
5. Lisy Północy Lisia Góra	20 pkt
6. The Reds Wola Radłowska	18 pkt



7. Goldeny Pleśna	18 pkt
8. Team Żmuda Wola Rzędzińska	17 pkt
9. Szkoła Rzuchowa	16 pkt
10. Kana Tarnów Junior	14 pkt

Przedstawiamy harmonogram i regulamin turniejów Pogórzańskiej Ligi Szachowej.

IX Drużynowy Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Tuchowa 2019

ROMANKAWA

23 lutego w Domu Kultury w Burzynie rozegrano IX Drużynowy Turniej Szachowy o Puchar Burmistrza Tuchowa. W rozgrywkach wzięło udział ponad 50 szachistów, którzy reprezentowali 14 zespołów z tuchowskiej gminy.



Mistrzem gminy na rok 2019 została drużyna Przyjaciele Szachów z Tuchowa. Srebrne medale wywalczyło sołectwo Burzyna, a trzecie miejsce zdobył Tuchów – Klasztor.

W klasyfikacji juniorskiej mistrzami zostali uczniowie ze Szkoły Podstawowej z Lubaszowej, przed młodą drużyną Tuchów – Klasztor i drużyną reprezentującą sołectwo Łowczów.

Mistrzami poszczególnych szachownic zostali: Jakub Wąs, Krzysztof Kucharczyk i Bugusław Wąs z Tuchowa oraz Grzegorz Gawryał z Karwodrzy. Najlepszymi juniorami okazali się: Kinga Wołowicz z Łowczowa, Dominik Gawryał z Karwodrzy oraz Piotr Bakuliński i Damian Wiejacki z Tuchowa.

Najstarszym szachistą był 80-letni Józef Łącki z Trzemesnej, a najmłodszym 7-letni Marcin Sowiżdżał z Burzyna. Na zakończenie turnieju pani burmistrz rozegrała z juniorem pojedynek i była zachwycona umiejętnościami szachowymi Marcina.

Na turnieju obecni byli: burmistrz Tuchowa Magdalena Marszałek, zastępca burmistrza Wiktor Chrzanowski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Janusz Łukasik. Wszystkim dziękuję za obecność, a sołtysom, radnym i dyrektorom szkół za zorganizowanie drużyn szachowych. Serdeczne podziękowania kieruje pod adresem gospodarza zawodów – Wacława Ropskiego, sołtysa z Burzyna.

Sędzią zawodów był Czesław Markiewicz z Tarnowa. Fotorelacja: Kinga Wójcik, Wiktor Chrzanowski.

Sponsorami turnieju byli: Urząd Miejski w Tuchowie, Dom Kultury w Tuchowie, Biuro Poselskie Michała Wojtkiewicza, BAR „Smaczny Kęs” z Zabłędzy, Ubezpieczenia obok Biedronki, Dolina Białej i Masarnia Sajdak oraz Firma Coala.

Osiem medali judoków

W dniu 9 lutego br. na obiekcie TS Wisła Kraków odbyła się pierwsza tegoroczna edycja International Judo League. W zawodach z powodzeniem wystąpili tuchowscy judocy, którzy wywalczyli osiem medali.

1 miejsce: Tomasz Dziga (39 kg),

2 miejsce: Natasza Potok (37 kg), Jan Dziga (50 kg), Hubert Starzyk (73 kg),

3 miejsce: Zuzanna Gawron (34 kg), Nina Potok (34 kg), Justyna Burza (39 kg), Hubert Poręba (60 kg).

Cieszą kolejne medale wywalczone w roku jubileuszu 40-lecia Tuchowskiej Sekcji Judo. Trenerami medalistów są Marek Srebro i Krzysztof Gut.

Źródło: www.tuchow.pl



VI Edycja Pogórzańskiej Drużynowej Ligi Szachowej Powiatu Tarnowskiego 2019

UCZESTNICY:

czterosebne drużyny szachowe, bez względu na: wiek, płeć, kategorię szachową, przynależność klubową, status amatora czy profesjonalisty.

HARMONOGRAM TURNIEJOWY w 2019 roku oraz ich organizatorzy:

1. Centrum KOS Łęg Tarnowski	2 lutego (rozegrany)
2. Dyrekcja ZSP Rzuchowa	16 lutego (rozegrany)
3. Dyrekcja SP Pleśna	9 marca
4. MOSiR Tuchów	31 marca
5. Dyrekcja SP Żabno	wrzesień
6. UKS Lisek Lisia Góra	październik
7. Klub Szachowy Wola Rzędzińska	listopad
8. KANA Tarnów	grudzień

Każdy wyżej wymieniony turniej jest oddzielnie nagradzany, dlatego udział w VI edycji PDLSP można rozpocząć od któregoś z turniejów. Do punktacji generalnej: drużynowej oraz indywidualnej zaliczane są najlepsze wyniki z 7 turniejów PDLSP w 2019 roku.

NAGRODY ZA 2019 ROK sponsorowane przez posła na Sejm RP Michała Wojtkiewicza z Tuchowa:

- puchary i medale w klasyfikacji całorocznej
 - puchary i medale w klasyfikacji juniorskiej
 - statuetki dla mistrzów szachownic
 - medale za debiut drużyny w turnieju
- wręcane będą podczas turnieju finałowego w Tarnowie w grudniu 2019 r.

W turniejach obowiązuje regulamin FIDE, z ewentualnymi korektami, o czym uczestnicy zostaną poinformowani przez organizatorów.

Pomysłodawca i koordynator PDLSP: Roman Kawa, tel. 537 378 388

Sędzia główny wszystkich turniejów: Czesław Markiewicz, tel. 697 488 747

NA WIOSNĘ W KINIE PROMIEŃ

GRZEGORZ NIEMIEC

Zimowa pora praktycznie za nami! Oscarowe emocje opadły, a my możemy przywitać wiosnę z najnowszymi premierami światowego kina. W powietrzu krąży powiew świeżości, który dodaje nam większej chęci do życia. Coraz ładniejsza pogoda z pewnością zachęci nas do wyjścia z domu. Świetnym wyborem będzie obejrzenie interesującego filmu w kinie Promień w Tuchowie, który kusi swoimi szerokim repertuarem od dramatów, po komedie, przez kino amerykańskie, aż po polskie.

Całe szczęście, Córka trenera, Ciemno, prawie noc oraz *Kurier* to polskie produkcje, które warto zobaczyć na wiosnę. Dwa pierwsze filmy to obyczajowe, pełne refleksji historie o miłości, pragnieniach i wyzwaniach, jakie stawia nam życie. Trzeci film to coś zupełnie odmiennego dla widzów lubiących mroczne klimaty tajemniczości, zagadek, realizmu z wątkiem zbrodni w tle. To thriller, kryminał opowiadający o serii tajemniczych zaginięć dzieci z Wałbrzycha. W śledztwie pomaga dziennikarka Alicja (Magdalena Cielecka). Z czasem ponura intryga kryminalna łączy w jedno zaginięcia dzieci, wojenną przeszłość, legendę zaginionego skarbu oraz losy samej Alicji. Ostatni z wymienionych – *Kurier* to następny film reżysera Władysława Pasikowskiego, który sięga po kolejną postać historyczną, by na podstawie jej losów stworzyć pełne akcji, emocjonujące dzieło. To historia o burzliwych i pełnych napięcia wydarzeniach z życia Jana Nowaka-Jeziorańskiego z czasów II wojny światowej, kiedy pełnił funkcję kuriera AK. Warto również wspomnieć o piosence promującej film, to najnowszy utwór Krzysztofa Zalewskiego o takim samym tytule, który również tekstem wpisuje się w tę historyczną opowieść.

W naszym kinie również długo wyczekiwana kolejna część przygód doskonale nam znanych Czakwki i Szczerbatki w animacji *Jak wytresować smoka 3* oraz najnowsza produkcja Disneya *Dumbo*, czyli aktorska adaptacja ukojonej przez widzów animacji opowiadającej o sile rodziny i marzeń oraz o tym, jak cenną wartością może być odmiennosc, w tym przypadku słoniątka o imieniu Dumbo. Mamy także coś dla fanów Marvel Studios – *Kapitan Marvel* to zupełnie nowa postać i historia niepokazywana dotychczas w filmowym uniwersum Marvela.

Serdecznie zapraszamy!!!

Więcej informacji na stronie www.kino.tuchow.pl oraz na Facebooku: www.facebook.com/kinopromien

■ Całe szczęście

W spokojne i uporządkowane życie Roberta, muzyka z orkiestry symfonicznej (Piotr Adamczyk), który samotnie wychowuje dziesięcioletniego synka Filipa (Maks



Balcerowski), niespodziewanie wbiega pełna energii i uroku popularna gwiazda fitness Marta (Roma Gąsiorowska). Dwa różne charaktery, spojrzenia na miłość i życie. Jej świat to wielkie miasto, egzotyczne podróże i sport. Marta ma swoje programy telewizyjne, wydaje książki kulinarne, a jej twarz gości na okładkach najpopularniejszych magazynów. Robert to chodzące zaprzeczenie „sportowego trybu życia”. Jego świat to spokojna przystań, rodzicielskie wyzwania, kosz pełen prania, klasówki z matematyki syna – wszystko to działa, dopóki w jego życiu nie pojawia się Marta... Przebojowa gwiazda i onieśmielony jej urokiem mężczyzna. Dlaczego los ich połączył? Czy uda im się wspólnie odnaleźć „Całe szczęście”?

Seanse:

Wersja 2D

15 marca – 20 marca
godz. 17:00, 19:30
20 marca seanse o godz. 17:00
zostaje odwołany
22 marca – 27 marca godz. 19:30

CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

■ Jak wytresować smoka 3



Przed Czakawką i Szczerbatkiem zupełnie nowe przygody – mnóstwo niebezpieczeństw, wielkie wyzwania, nie zwykła wprawda w nieznane oraz... miłość. Kiedy nad Berk nadciąga zagrożenie, jakiego nigdy wcześniej jego mieszkańcy nie doświadczyli, Czakawka wie, że musi zrobić wszystko, by uratować smoki. Przyjdzie mu – wraz z przyjaciółmi – udać się w ekscytującą podróż do mitycznej krainy, w której smoki czują się bezpieczne.

Seanse:

Wersja 2D z dubbingiem

22 marca – 27 marca
godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

■ Kurier



Jego samotna misja miała zdecydować o losach Polski i II wojny światowej. Ścigany przez wszystkie wrogie wywiady, w środku nocy przerzucony z hotelu Savoy do Żabna, spotyka ludzi, którzy na zawsze zmieniają jego życie. Nowy film Władysława Pasikowskiego, reżysera hitów *Jack Strong* i *Pitbull*. Ostatni pies, to sensacyjna historia szpiegowska, inspirowana sekretną misją słynnego kuriera z Warszawy. Niezwykle zdarzenia z życia Jana Nowaka-Jeziorańskiego to doskonały materiał na scenariusz, co podkreśla

sam Władysław Pasikowski, reżyser i scenarzysta *Kuriera*: „Naszym celem jest opowiedzenie sensacyjnej, lecz opartej na życiu historii, której scenarzyści Jamesa Bonda pewnie by nie wymyślili, opowiedzenie jej przy tym w maksymalnie nowoczesny sposób, korzystając z osiągnięć nowej stylistyki filmów przygodowo-sensacyjnych”.

Seanse:

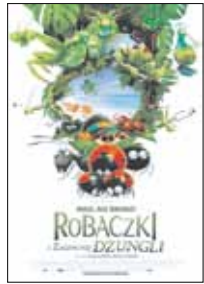
Wersja 2D

22 marca – 26 marca godz. 17:00
29 marca – 3 kwietnia godz. 19:30

CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

■ Robaczki z Zaginionej Dżungli



Kiedy mała biedronka zostaje uwięziona w tekturnym pudle i wysyłana na Karaiby, jej tata wyrusza do Gwadelupy, aby ją uratować. Gdy po wielu trudach przybywa na miejsce, z zaskoczeniem odkrywa, że dzielný maluch znalazł sobie nowy dom i znajomych. Niestety wszystkim im zagraża firma budowlana, planująca wycinkę dżungli. Ale od czego są przyjaciele? Z pomocą starych kumpli, którzy przybywają z odsieczą, kolarowa załoga robaczek opracowuje niezwykle plan uratowania lasów deszczowych.

Seanse:

Wersja 3D

29 marca – 3 kwietnia
godz. 10:00*, 15:00

Wersja 2D

5 kwietnia – 10 kwietnia
godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW 3D:

normalny 18 zł, ulgowy 16 zł,
grupowy 14 zł

CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

■ Córka trenera



Upalne lato. Maciej Kornet (Jacek Braciak) podróżuje po Polsce wraz z 17-letnią córką Wiktoria (Karolina Bruchnicka). Od wielu lat są tylko we dwoje, zawsze razem. Ich trasę wyznaczają zawody w tenisie ziemnym. Ona jest jej oczkiem w głowie, córeczką tatusia i jego wielką chlubą. Chciałby, aby była najlepsza. On jest dla niej całym światem. Do czasu, gdy dołącza do nich Igor (Bartłomiej Kowalski), dobrze zapowiadający się zawodnik, którego Maciej Kornet zaczyna trenować. Dzięki niemu Wiktoria otworzy się na nowe doznania. Pierwszy papieros, pierwszy kieliszek alkoholu, pierwsza miłość. Cała trójka wyruszy w długą podróż rozklekotanym vanem, podczas której każdy będzie chciał osiągnąć swój cel.

Seanse:

Wersja 2D

29 marca – 3 kwietnia godz. 17:00

CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

■ Ciemno, prawie noc



Kiedy Wałbrzychem wstrząsa seria tajemniczych zaginięć dzieci, do miasta przybywa dziennikarka Alicja Tabor (Magdalena Cielecka). Powracająca po latach w rodzinne strony, nieustępliwa reporterka chce poznać rodziny zaginionych i rozwikłać zagadkę, wobec której nawet policja okazuje się bezsilna. W trakcie prywatnego śledztwa Alicja – dość nieoczekiwane – wpada na trop dramatycznych wydarzeń, które swój początek miały dekady temu. Dążąc do odkrycia prawdy, dziennikarka będzie musiała stawiać czoła nowemu zagrożeniu oraz temu, przed czym uciekała przez całe dorosłe życie – tajemnicy swojego dzieciństwa i szokującym sekretom własnej rodziny. Z czasem ponura intryga kryminalna łączy w jedno zaginięcia dzieci, wojenną przeszłość, legendę zaginionego skarbu oraz losy samej Alicji, która na swojej drodze zmierzy się z czystym wcieleniem zła, jak i zyska sojuszników, stojących po stronie dobra. Mroczna i piękna sceneria miasta oraz okolic zamku Książ dopełniają świat barwnych i niebezpiecznych postaci, w którym nasza bohaterka przestaje oceniać rzeczywistość tak jak dotychczas...

Seanse:

Wersja 2D

5 kwietnia – 10 kwietnia
godz. 17:00

CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

■ Kapitan Marvel



Akcja *Kapitan Marvel* rozgrywa się w latach 90-tych XX wieku, wcześniej niepokazywanych w filmowym uniwersum Marvela. Ziemia dostaje się w sam środek galaktycznej wojny. Tytułowa bohaterka, Carol Danvers, jest oficerem armii Stanów Zjednoczonych, ale wkrótce odkryje prawdę o sobie i stanie się jedną z najpotężniejszych postaci Wszechświata, gdy na skutek genetycznej modyfikacji zyska pozaziemską moc rasy Kree.

Seanse:

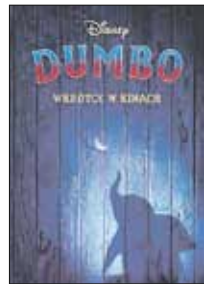
Wersja 3D z dubbingiem

5 kwietnia – 10 kwietnia
godz. 19:30

CENY BILETÓW 3D:

normalny 18 zł, ulgowy 16 zł,
grupowy 14 zł

■ Dumbo



Dumbo w reżyserii Tima Burtona to aktorska adaptacja ukojonej przez widzów animacji Disneya. Jest to poruszająca opowieść o sile rodziny i marzeń oraz o tym, jak cenną wartością może być odmiennosc. Właściciel podupadającego cyrku (Danny DeVito)

zatrudnia byłego artystę, Holta Farriera (Colin Farrell) do opieki nad nowonarodzonym słonikiem, wyśmiewanym z powodu ogromnych uszu. Kiedy jednak okazuje się, że Dumbo potrafi latać, cyrk zaczyna odnosić niezwykle sukcesy. Bohaterowie na swojej drodze spotykają rzutkiego przedsiębiorcę V.A. Vandevere'a (Michael Keaton), który chce uczynić słonią główną atrakcją niesamowitego parku rozrywki o nazwie Dreamland. Dumbo odnosi tam spektakularne sukcesy, występując u boku zjawiskowej mistrzyni akrobacji, Colette Marchant (Eva Green). Sielanka trwa do czasu, kiedy Holt odkrywa, że pod magiczną powłoką Dreamlandu kryją się mroczne sekrety.

Seanse:

Wersja 3D z dubbingiem

12 kwietnia – 17 kwietnia
godz. 10:00*, 15:00
13, 14 kwietnia - seanse odwołane

Wersja 2D z dubbingiem

23 kwietnia – 24 kwietnia
godz. 10:00*, 15:00
26 kwietnia – 1 maja
godz. 10:00*, 15:00

CENY BILETÓW 3D:

normalny 18 zł, ulgowy 16 zł,
grupowy 14 zł

CENY BILETÓW 2D:

normalny 16 zł, ulgowy 14 zł,
grupowy 12 zł

*seanse o godz. 10:00,
dla grup zorganizowanych po wcześniejszym zgłoszeniu

--- R E K L A M A ---

kultura
KINO CYFROWE 3D
PROMIEŃ W TUCHOWIE

KUP BILET ONLINE
<https://ekobilet.pl/dom-kultury-w-tuchowie>

Premiery światowego kina, filmy edukacyjne i science fiction.
Seanse: 6 dni w tygodniu (z wyjątkiem czwartku).
Seanse dodatkowe dla grup zorganizowanych, po uprzednim zgłoszeniu.

Repertuar dostępny na:
<http://www.kino.tuchow.pl/repertuar/>
Kontakt: tel. 14 6525 436,
e-mail: kinotuchow@interia.pl

ZAPRASZAMY!

--- R E K L A M A ---

www.tuchow.pl
warto zobaczyć